

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 67 (11 403)

Poznań, poniedziałek 6 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Posiedzenie Sejmu przełożone na 10 kwietnia

(PAP) Prezydium Sejmu informuje, że posiedzenie Sejmu zostaje przełożone na 10 kwietnia — początek posiedzenia o godz. 10-tej. Przełożenie terminu posiedzenia jest związane z czasową niedyspozycją premiera.

Jak dowiaduje się PAP, do Sejmu PRL wpłynął — przekazany przez Radę Ministrów — projekt ustawy o kontroli publikacji i widowisk.

Spotkanie E. Kowalczyka z S. Wyszynskim

(PAP) 3 bm. przewodniczący CK SD prof. dr Edward Kowalczyk i Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, odbyli rozmowę, w trakcie której przewodniczący CK SD poinformował prymasa o wyrażonym w dokumentach XII Kongresu stosunku Stronnicstwa Demokratycznego do Kościoła rzymsko-katolickiego.

Rozmówcy dali wyraz głębokiemu zatroskaniu sytuacją polityczną w kraju, opowiedzieli się za bezwzględną koniecznością utrzymania pokoju społecznego w Polsce, za działaniem na rzecz podnoszenia poziomu etyki i moralności społecznej i za rozwiązaniem wszelkich konfliktów drogą negocjacji.

Zawieszenie rozmów z rolnikami

Warunkowe przerwanie gotowości strajkowej w regionie bydgoskim

(PAP) 3 bm. odbyło się w Bydgoszczy posiedzenie MKZ NSZZ „Solidarność” Bydgoszcz, którego tematem była aktualna sytuacja w regionie bydgoskim oraz sprawa podjęcia decyzji co do kontynuowania lub zaniechania gotowości strajkowej.

MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy przyjął uchwałę, w której czytamy: MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy postanowił warunkowo przerwać gotowość strajkową w regionie bydgoskim. Warunkiem całkowitego odwołania gotowości strajkowej jest wypełnienie postanowień zawartych we wspólnym oświadczeniu KKP NSZZ „Solidarność” i Komisji Rady Ministrów

d.s. Związków Zawodowych o raz realizacja pozostałych postulatów wysuniętych przez MKZ w dniu 20 marca br.

Decyzje o całkowitym odwołaniu gotowości strajkowej lub przywróceniu stanu gotowości strajkowej w regionie bydgoskim podejmie MKZ w dniu 15 kwietnia br.

W Bydgoszczy zakończyła się pierwsza tura rozmów komisji rządowej pod przewodnictwem wiceministra rolnictwa — Andrzeja Kacały z przedstawicielami rolników, prowadzących strajk okupacyjny w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Bydgoszczy. Rozmowy zostały zawieszono do 14 bm.

Obradowali delegaci Niezależnego Zrzeszenia Studentów

(PAP) W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie obradowali I Ogólnopolski Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Organizacja uzyskała osobowość prawną w lutym br. i skupia ok. 80 000 członków z blisko 90 uczelni z całego kraju.

Uczestnikom Zjazdu życzenia o-wychnych obrad i dalszej pomyślnej działalności zrzeszenia przekazał ks. kardynał Franciszek Macharski. W liście do uczestników obrad pisze on m. in.: „przyjmijcie symboliczny dar dla waszych obrad. Jest nim tekst przemówienia Jana Pawła II wygłoszonego w Paryżu w siedzibie UNESCO w czerwcu ubr.”

Rządowy program W. Jaruzelskiego wymaga prawnych zabezpieczeń

(PAP) Systematycznie postępują naprzód prace ustawodawcze, mające stworzyć pod stawy prawne, zachodzących w Polsce przemian w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym. Związane są one z realizacją porozumień społecznych oraz programu rządu, przedstawionego w oświadczeniu prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 12 lutego br.

I. 3 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Legislacyjnej. Obrady, którym przewodniczył minister sprawiedliwości, prof. Jerzy Bafia, poświęcone były omówieniu kierunków zmian prawa rolnego w świetle wytycznych KC PZPR oraz NK ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej.

W toku dyskusji omówiono podstawowe problemy związane z doskonaleniem prawa rolnego. Uznano za konieczne umocnienie instytucji własności rolnej, przez traktowanie rodzinnej gospodarki rolniczej jako trwałego czynnika systemu gospodarczego. Za stanowiącym się nad potrzebą modyfikacji z tego punktu widzenia postanowień Konstytucji PRL, a także nad kierunkami przewidywanej noweli-

zacji kodeksu cywilnego. Celemu temu powinno służyć również zamierzone ograniczenie ingerencji państwa w sprawy własności rolnej.

Wiele uwagi poświęcono opłacalności jako czynnikowi stymulującemu wzrost produkcji rolnej, potrzebie odejścia od metod administracyjnych na rzecz tworzenia ekonomicznych warunków kształtowania tej produkcji.

Pozytywnie oceniono zamiar stopniowego zrównania rolników z pracownikami innych działów gospodarki w uprawnieniach socjalnych, co podniesie atrakcyjność zawodu rolnika.

Rada Legislacyjna podkreśliła potrzebę należytego ukształtowania roli i struktury organów samorządu rolniczego.

II. Jak się dowiaduje dzień nikarz PAP, kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości pod przewodnictwem min. J. Bafii, w posiedzeniu którego uczestniczył prezes NSA, S. Zawadzki, skontrolowało stan prac nad projektami ustaw.

Założenia projektu ustawy o związkach zawodowych przygotowane w powołanym przez Radę Państwa zespole do opracowania projektu są obecnie przedmiotem publicznej

konsultacji. Do dnia 14 kwietnia oczekuje się na uwagi i ocenę tych założeń.

W związku z oświadczeniem Komitetu Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych i delegacji KKP NSZZ „Solidarność” z dnia 30 marca br., przewidującym m.in., że projekt ustawy o związkach zawodowych zostanie wniesiony do Sejmu do dnia 30 bm.

W zakresie podstawowych aktów kształtujących bazę prawną reformy gospodarczej zapoznano się z udziałem resortu w realizacji prac zespołu II Komisji d/s Reformy Gospodarczej, kierowanego przez prof. L. Bara, który to zespół poddał dyskusji założenia do ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie robotniczym.

Uznano za pozytywne wprowadzone dotąd w resorcie prace w zakresie formułowania postanowień normatywnych projektu ustawy o samorządzie robotniczym.

W tym kompleksie zagadnień wysłuchano informacji o stanie prac nad zmianą przepisów o samorządzie rolniczym, o spółdzielniach i ich związkach, a także prac nad ustawą o radach narodowych. Zapoznano się również ze stanem prac nad projektem nowelizacji kodeksu pracy.

Żywność z USA za złotówki

M. Jagielski zakończył wizytę w Waszyngtonie

(PAP) 3 kwietnia był drugim i ostatnim dniem wizyty wicepremiera Mieczysława Jagielskiego w Waszyngtonie. W tym dniu rano M. Jagielski złożył wizytę w siedzibie Kongresu Stanów Zjednoczonych, gdzie spotkał się z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, senatorem Percym, a następnie z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, kongresmanem Zablockim.

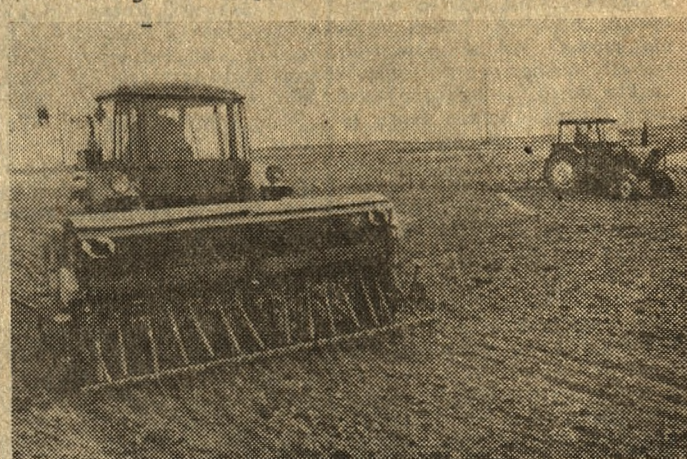
Po wizycie w Kongresie były kontynuowane polsko-amerykańskie rozmowy gospodarcze. Na zakończenie rozmów wicepremier Mieczysław Jagielski i minister handlu USA Malcolm Baldrige, wspólnie

przewodniczący polsko-amerykańskiej Komisji do Spraw Handlu, podpisali protokół wspólnych uzgodnień, osiągniętych w wyniku waszyngtońskich rozmów.

Stany Zjednoczone postanowiły m. in. sprzedać Polsce 30 000 ton masła i 30 000 ton mleka w proszku. Sprzedaż nastąpi po cenach niższych od notowanych obecnie na rynkach międzynarodowych. Zapłata nastąpi w złotych polskich.

Ponadto strona amerykańska zapewniła, że ze zrozumieniem odniesie się do sprawy zmiany warunków płatności polskich zadłużeń, a więc do odpowiedniego przesunięcia w czasie terminów spłat.

Siewy na polach Wielkopolski



Na zdjęciu: prace siewne na polu Zbigniewa Ratajczaka ze wsi Dębe (Piskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Przy sprzyjającej pogodzie na polach Wielkopolski panuje wielki ruch. Trwają siewy zbóż jarych i grochu. Dokonuje się dalszych upraw pól, wywozi obornik pod ziemniaki, wysiewa nawozy sztuczne, dokonuje zabiegów ochrony roślin w oziminach. W nie których rejonach Wielkopolski rozpoczęto już siewy buraków cukrowych, na południu

i wschodzie znacznie zaawansowane jest sadzenie ziemniaków wczesnych.

Stopień zaawansowania prac jest — jak na razie — mocno zróżnicowany, zależy to bowiem od stanu wilgotności gleb. Sporo obszarów w dolinach rzek, a szczególnie Warty i Obry, znajduje się jeszcze pod wodą, na przykład w

Dokończenie na str. 2

Zakończenie XII Zjazdu BPK

Todor Żiwkow sekretarzem generalnym KC

(PAP) W Sofii dobiegł końca XII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Zjazd podjął uchwały zatwierdzające referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego i tezy dotyczące społeczno-gospodarczego i kulturalnego rozwoju Bułgarii w obecnym dziesięcioleciu. Dokonano również zmian w statucie partii, przywracając funkcję sekretarza generalnego KC. Stanowisko to powierzono przywódcy bułgarskich komunistów — Todorowi Żiwkowi.

Sekretarz generalny KC oświadczył z naciskiem, że siła Bułgarskiej Partii Komunistycznej jest jej więz z narodem, dojrzałość polityczna i ideologiczna, twórcze niezadowolone i dążenie do urzeczywistniania coraz wyższych celów. Podkreślił, że XII Zjazd odegra historyczną rolę w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Bułgarii oraz wezwał komunistów bułgarskich i cały naród do twórczej pracy.

L. Breżniew spotkał się z G. Husakiem

(PAP) W Pradze odbyło się w niedzielę przyjacielskie spotkanie Gustawa Husaka z delegacją KPZR na zjazd KPCz z Leonidem Breżniewem na czele.

Następnie odbyło się spotkanie Leonida Breżniewa z Gustawem Husakiem. W jego toku poinformowali się oni wzajemnie na temat aktualnych zagadnień działalności KPZR i KPCz, rozwoju współpracy radziecko-czechosłowackiej i wymienili poglądy na temat niektórych problemów międzynarodowych.

Spotkanie upłynęło w serdecznej, braterskiej atmosferze.

Komitet Gospodarczy RM o sytuacji w górnictwie

(PAP) 3 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów. Pod nieobecność przewodniczącego Komitetu wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, obrady prowadził przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Henryk Kisiel.

Rozpatrzono m. in. bilans węgla na II kwartał br. Jest to sprawa węzłowa, decydująca w dużym stopniu o pracy wielu dziedzin wytwórczości energetyki, mająca istotny wpływ na sytuację w bilansie płatniczym.

Ocenia się, że wydobycie węgla kamiennego w II kwartale, łącznie z produkcją brykietów wyniesie niewiele ponad 44 mln ton. Komitet Gospodarczy Rady Ministrów zalecił wprowadzenie surowego reżimu oszczędzania węgla kamiennego odbiorców przemysłowych w energetyce zawodowej.

H. D. Genscher przebywał w Moskwie

(PAP) Minister spraw zagranicznych RFN, Hans Dietrich Genscher zakończył w sobotę 3-dniową wizytę w ZSRR i odleciał do kraju. Na moskiewskim lotnisku Wnukowo żegnał go radziecki minister spraw zagranicznych, Andriej Gromyko.

Na krótkiej konferencji prasowej przed odlotem minister Genscher ocenił pozytywnie rozmowy przeprowadzone z sekretarzem generalnym KC KPZR i przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR, Leonidem Breżniewem oraz Andriejem Gromyką. Rozmowy w Moskwie — powiedział — miały charakter szczególny i rzeczowy. Cechowała je troska o rozwój sytuacji na świecie.

Żądanie statusu republiki

Niepokoje w jugosłowiańskim Okręgu Autonomicznym Kosowo

(PAP) W jugosłowiańskim Okręgu Autonomicznym — Kosowo od kilku tygodni utrzymuje się napięcie. Kilkakrotnie dochodziło do demonstracji ulicznych i starć z organami bezpieczeństwa. Władze aresztowały pewną liczbę uczestników zajeżd. Byli ranni.

Niepokoje w Kosowie rozpoczęły się przed trzema tygodniami od protestu studentów w Prisztinie przeciwko złej jakości wyżywienia w stołówce akademickiej. Demonstracje przybrały następnie charakter polityczny — pojawiły się żądania statusu republiki dla Okręgu Autonomicznego Kosowo, wolności pracy itp.

Władze podjęły środki zapobiegawcze. W całym okręgu autonomicznym wydano zakaz zgromadzeń w miejscach publicznych, stwierdzając, że będzie on obowiązywać, dopóki nie znikną przyczyny, które spo-

wodowały konieczność zastosowania takiego środka. Związkowa Rada Wykonawcza (rząd SFRJ) uznała 2 bm., że zajścia w Kosowie miały wrogi charakter i stanowiły część zorganizowanej działalności wewnętrznych i zewnętrznych wrogów próbujących — jak stwierdzono — z pozycji irredentyzmu i albańskiego nacjonalizmu stworzyć zagrożenie dla braterstwa i jedności narodów i narodowości Jugosławii oraz nienaruszalności terytorialnej SFRJ.

Agencje zachodnie informują, że w piątek wprowadzono w Kosowie stan wyjątkowy. Siły porządkowe otrzymały rozkaz nieuzyskania broni palnej przy rozpraszaniu demonstracji. Używano jedynie gazów łzawiących i pałek. Jednak w czasie starć dwie osoby poniosły śmierć, a dziesiątki zostały rannych.

Polonia amerykańska pragnie pomóc naszemu krajowi

(PAP) 4 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prezes Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” Tadeusz W. Młynczak przyjął Edwarda Piszka, znanego amerykańskiego przemysłowca polskiego pochodzenia. Edwarda Piszka przyjął też wicepremier Jerzy Ozdowski. Wicepremier odniósł się z uznaniem do aktywnej działalności i wielu inicjatyw E. Piszka w zakresie współpracy Polonii amerykańskiej z Polską i jej stanowiska wobec potrzeb kraju.

Podczas spotkania z dziennikarzami E. Piszka stwierdził: Mam pełną świadomość swego polskiego pochodzenia, nie odciąłem się od swych macierzystych korzeni. Od 20 już lat podejmuję różnorodną inicjatywę, służącą popularyzacji wśród społeczności amerykańskiej polskiej kultury i polskiego wkładu w rozwój

Dokończenie na str. 2

SPORT

Lech — Wisła 2:0 (2:0)

Poznaniacy grają coraz lepiej

Kolejne zwycięstwo odnieśli wczoraj piłkarze Lecha pokonując Wisłę 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Skurczyński w 8 min. i Plata w 26 min. Sędziował Ogorzewski z Łodzi. Widzów 30 000. Złotą kartkę otrzymał Motyka. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Dokończenie na str. 6

ODGŁOSY

Wyjście

Jako uczestnik niejednego spotkania z udziałem czołowych o sobistości, jestem nader czuły na sztafaż, towarzyszący podobnym imprezom. Nieznośna pompa i teatralność, dające wciąż znać o sobie jeszcze przed rokiem, teraz nareszcie rezerwowane są dla wydarzeń o największym znaczeniu społecznym.

Bytność Stanisława Kani w warszawskich Zakładach Radiowych, gdzie rozmawiał on z duży gronem przedstawicieli organizacji partyjnych stolicy, wypadła z wyjątkiem. Pierwszy sekretarz KC PZPR mówił też bez pośrednio — a nie przemawiał — do zebranych o zwyczajnych sprawach. Mówił bardziej o sprawach Polski niż tylko o problematyce partyjnej. Takich właśnie spotkań, nie skrepowanych swobodą scenariuszy ani rygorami co kto powie, w formie naturalnego dialogu, bardzo nasze życie publiczne potrzebuje.

Zwracam uwagę Czytelników na jeden wątek, podjęty w warszawskiej fabryce przez Stanisława Kanę, któremu na imię wyjście. Mówca zatrzymał się nad tą kwestią rozważając, jakże wyjście mamy my, Polacy, obecnie przed sobą. Jedno tylko wyjście, czy raczej słownie wychodzenie z kłopotów — własnymi, wspólnymi siłami. Bo, jak się rzekło, nikt nas nie weźmie na utrzymanie, a wszelkie kredyty i dotawy zagraniczne mieć mogą jedynie znaczenie pomocy. To wyjście atoli osiągniemy przede wszystkim powołując się obecnie w mniejszej mierze emocjami, w większej — chłodnym, rzeczowym rozumowaniem.

WIESŁAW PORZYCKI

Powołanie nowych zespołów filmowych

(PAP) Ministerstwo Kultury i Sztuki informuje: minister Józef Tejchma powołał osiem nowych zespołów filmowych na czteroletnią kadencję.

Na czele zespołów stanęli: Jerzy Kawalerowicz (ZF „Kadr”), Ernest Bryll („Silesia”), Krzysztof Zanussi („Tor”) Janusz Morgenstern („Perspektywa”), Jerzy Hoffman („Zodiak”), Andrzej Wajda („X”), Grzegorz Królikiewicz („Aneks”), i Wojciech Has („Ron-do”).

Zgon S. Ujejskiego

(PAP) W Toronto (Kanada) zmarł w wieku 85 lat Stanisław Ujejski, były naczelny dowódca Lotnictwa Polskiego na Zachodzie podczas II wojny światowej.

KRONIKA DNIA

SEMIK TURYSTÓW POZNAŃSKIEGO

(Inf. wł.) Przy udziale 80 delegatów, reprezentujących prawie 25 000 członków PTTK w Poznaniu obradował wczoraj, w sali Domu Kultury Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu wojewódzki Zjazd tej organizacji turystycznej. W szeregach dyskusji — po wysłuchaniu sprawozdania prezesa ustępującego Zarządu Wojewódzkiego, Jerzego Boguckiego — omówiono niedostatki w pracy kół i oddziałów, a także zarysowano najistotniejsze punkty działania na nową, 4-letnią kadencję nowego zarządu.

W czasie Zjazdu 29 najbardziej zasłużonym aktywistom wręczono odznaczenia państwowe, odznaki regionalne i organizacyjne oraz dyplomy. Zjazd wybrał nowe władze wojewódzkie oraz delegatów na X Krajowy Zjazd PTTK. Prezesem został ponownie J. Bogucki. (c)

PLENUM ZW ZSMP W LESZNI

(Inf. wł.) Działalność ZSMP w środowisku młodzieży robotniczej była tematem sobotniego plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Lesznie. W obradach udział wzięli sekretarz KW PZPR Tomasz Zurek i przedstawiciel ZG ZSMP Zbigniew Wituszyński.

Jak wyjść z impasu, jak stworzyć wiarygodny program? — to chyba najistotniejsze pytania jakie pojawiły się zarówno w referacie ZW ZSMP jak w kilku głosach dyskusyjantów. Określając swoje stanowisko wobec ważnych problemów przed jakimś stoł kraj i społeczeństwo wskazywano na potrzebę czynnego uczestnictwa organizacji w procesie politycznej, społecznej i gospodarczej odnowy. Po zakończeniu plenum odbyły się posiedzenia Rad Młodzieży Robotniczej, Wiejskiej i Szkolnej z udziałem delegatów na Nadzwyczajny Zjazd ZSMP. (ar)

Plenarne zebranie SDP w Poznaniu

Dziennikarze o sprawach publicznych

INFORMACJA WŁASNA

W miniony piątek spotkali się na plenarnym zebraniu członkowie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, pracujący we wszystkich środkach masowego przekazu w Wielkopolsce. Było ono z wielu powodów wyjątkowe; jeden zaś wyjątkowo ważny — oto dziennikarskie głosy w sprawach publicznych po raz pierwszy zabrzmiały nie tylko we własnym gronie. W zebraniu tym uczestniczyli również: zaproszeni przez Zarząd Oddziału SDP: przedstawiciele poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego PZPR, Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, organizacji partyjnych z Zakładów „Cegielskiego”, Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych i Komitetu Zakładowego PZPR przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, MKZ NSZZ „Solidarność” Regionu Wielkopolska, „Solidarności” poligrafów, a także Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych. Na spotkaniu tym mówiono o sprawach, które nie są jedynie problemami dziennikarskiej codzienności.

Jest rzeczą niemożliwą, by w kilkunastodniowej relacji zdać w pełni sprawę z przebiegu piątkowych, nie tylko dziennikarskich obrad. Być może, iż pełniej uczynią to zaproszeni na nie goście; że uczynią to wobec tych, którzy ich na dziennikarskie forum delegowali. Merytoryczny, refleksyjny i emocjonalny nurt dyskusji był dość szorstki, a wiódł do odpowiedzi na pytanie: jak w obecnej polskiej rzeczywistości najlepiej wypełniać społeczne dziennikarskie obowiązki. Mówiono więc m. in. o ciągłej niemożności uzyskiwania niektórych informacji, o próbach blokowania jej oraz manipulowania społeczeństwem — poprzez dezinformowanie, niedoinformowanie lub przemilczanie faktów wobec samych dziennikarzy. Wyrażono jednoznaczne stanowisko wobec przebiegu przygotowań projektu ustawy o cenzurze, bez ogródek ustosunkowano się do metod kierowania propagandą od najwyższych szczebli państwa.

A. Haig w Kairze

(PAP) Amerykański sekretarz Stanu Alexander Haig przybył w sobotę do Kairu rozpoczynając swój pierwszy etap podróży Blisko-Wschodniej do Egiptu, Izraela, Jordanii i Arabii Saudyjskiej. W Kairze spotka się z prezydentem Sa datem dla omówienia aktualnego stanu realizacji układów z Camp David prowadzących do zawarcia egipsko-izraelskiego układu pokojowego.

nając, a na zespołach redakcyjnych kończąc. Zastanawiano się nad sposobami przywrócenia środkom masowego przekazu ich nieodzownej wiarygodności, oddzielając to, co w opinii o dziennikarskiej pracy przez środowisko zawinione, a co nie.

Swoje stanowisko wobec najistotniejszych i najpilniejszych spraw zawarli uczestnicy spotkania w uchwałę, której pełny tekst zamieszczamy poniżej. Nie tylko z kronikarskiego obowiązku należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden element spotkania członków SDP z Wielkopolski. Bez względu na to, co i jak na owych obradach mówiono, była to dyskusja przede wszystkim o społecznym i moralnym wizerunku polskiego dziennikarstwa, które jednoznacznie opowiada się za procesem socjalistycznej polskiej odnowy, próbuje pokonać to wszystko, co w jej dokonywaniu się przeszkadza. (ask)

UCHWAŁA

1. Dziennikarze wielkopolscy zgromadzeni na plenarnym zebraniu Oddziału SDP w dniu 3 kwietnia 1981 r., przeanalizowali sytuację, jaka panuje w zakresie kierowania propagandą. Zna nie nam jest wystąpienie odpowiedzialnego za propagandę sekretarza KC PZPR, Stefana Olszowskiego na IX Plenum KC PZPR, opublikowane w „Trybunie Ludu” z 31 marca br. Wystąpienie to w części dotyczącej kierowania propagandą jest sprzeczne z naszą opinią i za wadliwym doświadczeniem.

Podstawą naszej oceny były w pierwszym rzędzie sposoby sterowania propagandą np. o wypadkach bydgoskich. Wydarcia bydgoskie stały się bez pośrednią przyczyną najostrej szego kryzysu politycznego i społecznego, doprowadziły do strajku ostrzegawczego, który — jeśli chodzi o udział w nim — był w swej istocie strajkiem powszechnym. Niewiarygodna propaganda oficjalna była jednym z czynników, które do tego kryzysu i do strajku doprowadziły. Prasa, radio i telewizja muszą i chcą być pośrednikami w dialogu między władzą a społeczeństwem oraz wyrażicielami

opinii publicznej. Aby jednak dziennikarze mogli to ważne zadanie należycie wypełnić, muszą mieć gwarancje odpowiedzialnego i rozumnego kierowania propagandą. Dlatego też zwracamy się do KC PZPR z wnioskiem, aby przekazać sprawę propagandy w inne niż do tychczas ręce.

2. Zwracamy się do Sejmu PRL o jak najszybsze uchwalenie ustawy o cenzurze. Opowiadamy się za wersją społeczną projektu ustawy.

3. Dziennikarze wielkopolscy uchwalili list do prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Stefana Bratkowskiego na stępującej treści:

„Dziennikarze środowiska wielkopolskiego zgromadzeni na zebraniu plenarnym 3 kwietnia 1981, kierują do Kolegi swój głos solidarności i uznania dla działalności i postawy jako prezesa naszego Stowarzyszenia, publicysty i mediatora w konfliktach społecznych. Wszystkie istotne treści oraz idee Kolegi znajdujemy w uchwałach i rezolucjach podejmowanych przez Radę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, które są również naszym głosem w polskich sprawach. Szczególnie cenimy odważne i mądre służenie sprawie porozumienia społecznego współtworzenie wielkiego bloku ludzi dobrej woli, jednocześnie sił postępu i odnowy.

Uważamy, że wiarygodność informacji podawanych publicznie jest dziś dla czytelników i słuchaczy miarą intencji władz wobec społeczeństwa. Jest także miarą naszej zawodowej godności. Dlatego wspólnie bronić będziemy prawa do obiektywizmu w środkach społecznego komunikowania. Nie dopuścimy też do jakiegokolwiek izolowania Was w opinii publicznej i w naszym środowisku!”

4. Zobowiązujemy naszych kolegów stowarzyszeniowych — i doktorów naczelnych wielkopolskich dzienników, periodyków, radia i telewizji do opublikowania tekstu niniejszej uchwały na łamach i na antenie.

R. Reagan zaproszony do ChRL

(PAP) Wiceprzewodniczący KC KPCh Teng-Siao ping poinformował w piątek, że prezydent Stanów Zjednoczonych został zaproszony do złożenia wizyty w Chinach. Wiadomość tę podał on w czasie rozmów z lordem Carringtonem.

Na pytanie czy Reagan zostanie zaproszony do ChRL, Teng

odpowiedział, że zaproszenie już zostało przekazane stronie amerykańskiej i prezydent USA może przybyć do ChRL w dogodnym dla niego terminie.

W związku z tym oświadczeniem przypomina się, że premier ChRL Czao Cy-jang, tak że został zaproszony do złożenia wizyty w USA.

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

17, 21, 31, 35, 39, 41 dod. 11

II LOSOWANIE

9, 19, 28, 33, 43, 47

Końcówka banderoli 7701.

„Koziołki”

I LOSOWANIE

3, 15, 21, 41, 44

II LOSOWANIE

1, 10, 19, 29, 44

Końcówka banderoli 48105.

3 x 10

8, 6, 5 dod. 1

Polonia amerykańska pragnie pomóc naszemu krajowi

Dokończenie ze str. 1

różnych krajów. Tym razem podjąłem się sprawy równie ważnej, choć niezwyklej. Podjął się on obecnie prowadzenia w USA szerokiej akcji nieodpłatnej pomocy żywnościowej dla mieszkańców naszego kraju.

E. Piszek stwierdził, że dla swego przedsięwzięcia, podjętego w porozumieniu z polskimi władzami, Kościołem i „Solidarnością”, znalazł liczącą się oddźwięk w związku farmerów amerykańskich, organizacjach wyznaniowych, związkach zawodowych, wśród przedsiębiorców oraz przedstawicieli polonijnego biznesu. Sam dał przykład inicjator-

Obchody 60-lecia Związku Literatów Polskich w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

8 maja 1921 powstał w Poznaniu Oddział Związku Zawodowego Literatów Polskich. Prezesem został wtedy Wiadysław S. Reymont, mieszkający wówczas w Kolaczkowie pod Wrześnią.

Obchody 60-lecia Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich rozpoczęły się 3 kwietnia br. otwarciem w gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego przy pl. Wolności, wystawy książek. Pokazano na niej dorobek twórcy pisarzy środowiska poznańskiego — i tych obecnie tu tworzących, i tych przed laty związanych z Poznaniem.

Z okazji 60-lecia ZLP w Poznaniu także w kwietniu zorganizowana zostanie Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego. Zainauguruje ją 23 kwietnia w przedwojennej siedzibie ZLP, w Pałacu Działal-

skich przy Starym Rynku „Czwartek literacki” („czwartek” tym od lat patronuje se dacja „Głosu Wielkopolskiego”). O życiu literackim Poznania w minionym 60-leciu mówić będą: prof. Jarosław Maciejewski z UAM, pisarz Józef Ratajczak i krytyk wrocławski Jacek Łukasiewicz.

W następnych dniach będą miały miejsce spotkania z twórcami Dekady odbywać się będą spotkania pisarzy z czytelnikami w klubach, bibliotekach i księgarniach.

28 kwietnia na zaproszenie Zarządu Głównego ZLP, w Domu Literatury przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie wystąpią z wieczorem literackim poznańscy poeci: Ryszard Krynicki, Bogusław Ławiec, Józef Ratajczak i Wincenty Różański oraz eseista Edward Balcerzan. Zaprezentowana zostanie także wystawa książek poznańskich twórców. (bran)

Surowe kary za łapownictwo w RFSRR

(PAP). Kolegium sądowe do spraw karnych Sądu Najwyższego RFSRR zakończyło rozpatrywanie sprawy przeciwko dziesięciu osobom, które pobierały bądź dawały łapówki.

Jak informuje „Sowietskaja Rossija”, na ławie oskarżonych znaleźli się: były minister przemysłu terenowego Czecheno-Inguskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — B. Buzurta now, jego zastępca — D. Arseniuk, i W. Asujew, były wiceminister przemysłu terenowego RFSRR — A. Makarow, były dyrektor Wydziału Cen Rady Ministrów Czecheno-Inguskiej ASRR — S. Ibrijew i inni.

W toku procesu ustalono, że wymienione osoby, zajmujące odpowiedzialne stanowiska, niejednokrotnie otrzymywały łapówki od zorganizowanej grupy pociągającej obecnie do odpowiedzialności karnej, kombinatorów wytwarza-

jących nieewidencjonowane wyroby i rozkradających mienie państwowe w nazranowskim i acchojmartanowskim rejonowych kombinatach przemysłowych Czecheno-Inguskiej ASRR. Łapówki dawano za pobłażanie, uprzywilejowanie, zaopatrywanie w surowce oraz za ustalanie korzystnych dla kombinatorów cen na poszczególne wyroby.

B. Buzurtanow, który otrzymał łapówki na łączną sumę ponad 55 tysięcy rubli, skazany został na 15 lat więzienia. A. Makarow na 10 lat, S. Ibrijew na 9, W. Asujew na 8, zaś D. Arseniuk na 6 lat.

Po odbyciu kary skazanych obejmuje zakaz zajmowania stanowisk związanych z wykonywaniem obowiązków organizacyjno-kierowniczych, czy administracyjno-gospodarczych w określonym czasie, różnym dla poszczególnych osób.

Wyrok jest ostateczny i nie podlega apelacji.

Siewy na polach Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1
Poznańskim zalanych jest około 8 000 ha, z tego 2 000 ha gruntów ornych. W pozostałych województwach, zwłaszcza konińskim, pilskim i kaliskim, są jeszcze enklawy cięższych gleb niedostępne dla upraw rolniczych. Jednakże słoneczna pogoda powoduje szybkie osuszenie i tych terenów.

Z porównania zebranych informacji wynika, że najbardziej w siewach zbóż jarych zaawansowani są rolnicy województwa kaliskiego, zwłaszcza w gminach: Kepno, Łęka Opatowska, Lubnica, Rychtal, Perzów, Ostrzeszów, Wieru-

szów, Trzcianica, a także w Leszczyńskim, gdzie siewy osiągnęły w minionym tygodniu półmetek. Poznańskie ma zasiane jedną trzecią zbóż jarych i połowę grochu, Konińskie — jedną czwartą zbóż jarych, a Pilskie jedną piątą.

Sadzenie ziemniaków wczesnych rozpoczęło w całej Wielkopolsce, najbardziej zaawansowane są województwa wschodnie: kaliskie — kilkanaście procent i konińskie — jedna czwarta planowanego arealu. Siewy buraków cukrowych rozpoczęło w województwach: kaliskim, leszczyńskim i pilskim. (emp)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od 12 stopni do 14 stopni, minimalna od 4 stopni do 6 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 10 stopni, w Kaliszu 12 stopni, w Koninie 11 stopni, w Lesznie 12 stopni i w Pile 13 stopni; ciśnienie 786 mm czyli 1008 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Kryzys pod sejmowym nadzorem

Ogólnopolski sondaż na temat cen

Rzeczowo o tym co nieuniknione

Rozmowa z posłem Kazimierzem Morawskim — przewodniczącym Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, członkiem Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do kontroli realizacji porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Zakończyły się rozmowy „Solidarności” z rządem. Zgodnie z zasadą pełnego przestrzegania swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym, obie strony przyjęły do wiadomości oświadczenie przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej prof. dr. Jana Szczepańskiego, że komisja włączy w plan swojej pracy sprawę zrzeszania się rolników indywidualnych wokół której wciąż narastająca sytuacja konfliktowa. Rozumiem za tym, że działalność komisji będzie odtańczała szczególnie interesować opinię publiczną. Ale przecież dziś pakiet porozumień nie ogranicza się już tylko do Gdańska, Szczecina i Jastrzębia...?

okresie stycznia i lutego plan produkcji przemysłowej nie został wykonany w około 28 procentach — taka jest niestety rzeczywistość.

Oczywiście nie tylko ekonomiczne przesłanki są hamulcem szybkiego rozwiązania spraw wynikających z umów. Są i inne czynniki natury politycznej, może i biurokratycznej, które zaciążyły na pracach nad projektem nowej ustawy o związkach zawodowych, nad znalezieniem formuły prawnej dla miejsca związków zawodowych w naszym życiu. Wreszcie jest sprawa cenzury. Na projekt ustawy o kontroli prasy czeka nie tylko środowisko dziennikarskie, ale całe społeczeństwo, bo przecież sprawa ta została wyraźnie określona w umowie gdańskiej.

— Na czym będą polegać funkcje kontrolne komisji i jak Pan widzi jej pomoc w rozwiązywaniu problemów towarzyszących realizacji porozumień?

— Rola komisji to praca monitorująca, to sprawowanie kontroli i pieczy Sejmu nad całością kształtem prac prowadzonych w tej dziedzinie. Komisja jest czynnikiem reprezentującym opinię społeczną, w związku z tym powinna stać niejako po nad rozmowami prowadzonymi przez rząd z przedstawicielami „Solidarności”, powinna być wyrazem kontroli społecznej nad działalnością rządu w tym zakresie. Dlatego przewodniczący naszej komisji prof. dr. Jan Szczepański był w tych rozmowach obserwatorem. Da je nam to pewien dystans, możliwość dokonywania ogólnej oceny prac rządowych i formułowania dezyderatów pod adresem rządu i związków zawodowych.

Wydać mi się, że ten moment społeczny jest bardzo ważny, czego komisja nie może zatracić, aby dobrze reprezentować stanowisko całej opinii społecznej. Wkrótce w trybie pilnym z inicjatywy profesora Szczepańskiego komisja rozpocznie sprawę zrzeszania się rolników indywidualnych, o czym mówi komunikat ogłoszony po zakończeniu rozmów „Solidar-

ności” z rządem. Zapozna się również z postulatem „Solidarności”, który odnosi się do punktu 4 Porozumienia Gdańskiego i dotyczy swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym.

Jak widać, pracy komisja będzie miała wiele. Ale właściwie jej ramy określi dopiero samo życie i praktyka działania. Na pierwszym posiedzeniu omawialiśmy przede wszystkim kwestie dotyczące pola, zakresu działalności komisji. Obradowaliśmy — rzecz jasna — pod naciskiem wydarzeń z Bydgoszczy. Problem ten szeroko wpłynął w toku obrad. Wrócimy do niego po zapoznaniu się z raportem rządowym w tej sprawie oraz ze stanowiskiem „Solidarności”.

Trzeba jednak powiedzieć, że sytuacja jaka powstała w kraju po zaciągnięciu Bydgoszczy, uświadamia nam szczególnie na wagę i odpowiedzialność pracy naszej komisji. Interwencjonizm ze strony Sejmu na rzecz nie tylko doradczego, ale trwałego rozładowania napięcia i przewycięzenia konfliktu na drodze cierpliwego porozumiewania się. Dlatego komisja nadzwyczajna musi pojąć pracę umożliwiającą do prowadzenia do globalnego porozumienia narodowego. Pilne i szczególnie ważne staje się także ustalenie miejsca i współuczestnictwa związków zawodowych w życiu publicznym i współodpowiedzialność za ten udział.

— W jakim zakresie komisja mogłaby podjąć współpracę z NSZZ „Solidarność” i czy przewiduje się taka możliwość.

— Propozycja taka została zgłoszona przez posła Kazimierza Cupisa z Gdańska. To dobry pomysł. Jeżeli mamy komisję sejmową do spraw nadzoru porozumień, warto by podobną komórkę powołać w „Solidarności”. Ułatwiłoby to pracę naszej komisji.

Rozmawiała
WIEŚLAWA LASKOWSKA

Przeczytaniu poniższych informacji wielu Czytelników powie zapewne — to nieprawdopodobne, znowu daje o sobie znać propaganda kleski, znowu manipulacja faktami i statystyką. A jednak prawdą jest, że:

— w Polsce od 1980 roku produkcja zbóż w przeliczeniu na jednego mieszkańca zmalała o trzy procenty, gdy w innych krajach socjalistycznych wzrosła o połowę;

— w krajach wysoko rozwiniętych towary spożywcze są w sklepach prawie dwukrotnie droższe niż produkty tzw. surowe sprzedawane przez rolnika, u nas zaś niektóre produkty żywnościowe są „w detalu” tańsze niż w sklepie;

— w Polsce, która jest jedynym krajem europejskim, gdzie rozpadowi — jak mówią ekonomiści — uległ rynek spożywczy akurat tyle samo, ile przeciętnie w innych krajach socjalistycznych i tylko o piętnaście procent mniej, niż w dziesięciu najbogatych krajach Europy zachodniej;

— kraj nasz znalazł się — obok Chin, Kampuczu i Kuby — na liście państw, w których stosuje się kartkowy system reglamentacji żywności.

— Te — tylko z pozorów — radokalne — a także inne informacje przekazał mi profesor dr hab. Zdzisław Krasieński, kierownik Zakładu Konsumpcji i Analiz Rynku Instytutu Ekonomiki Handlu Wewnętrznego i Usług Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Właśnie ta placówka, współpracując z resortowym Instytutem Handlu Wewnętrznego i Usług (a ostatnio także z Komisją do Spraw Reformy Gospodarczej) od pięciu lat utrzymuje częste kontakty z około dziesięcioma tysiącami gospodarstw domowych w siedmiu województwach, sondując opinie na rozmaite tematy, zawsze aktualne i żywe wszystkich obchodzące. Osobno przedmiotem badań ankietowych był projekt reformy cen żywności. Ekonomiści twierdzą bowiem, że to, co w okresie minionych lat nazywane było istotną zdobyczą mas pracujących — „sztywne” ceny — w istocie stało się jedną z głównych przyczyn dramatycznej sytuacji w handlu spożywczym; czy szerzej: w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Doszło bowiem do tego, że ceny żywności nie u-

względniają — na przykład — kosztów zżęcia zbóż, ich zwieźnienia, omlotów i suszenia ziarna, dostawy do magazynów i silosów, przechowywania, transportu (do młynów, do piekarni, do sklepów), przemiaczania, wypieku, sprzedaży. Nie liczy się (powtarzam — w cenach detalicznych żywności) wysiłek prawie miliona osób zatrudnionych w przemyśle spożywczym, transporcie, skupu i w handlu spożywczym. Dowodem — dopłaty z budżetu państwa do cen produktów żywnościowych, które w 7 miliardów w roku 1987 wzrosną w roku bieżącym do 258 miliardów zł. Inny dowód (a można by je mnożyć) dla rolników z małych gospodarstw nieopłacalna stała się produkcja zwierzęca oparta o pasze kupowane — wygodniej stanąć przecież w sklepie kolejkę po tania żywność „państwowa”.

Wyjściem z tej sytuacji jest właśnie m.in. reforma cen żywności. Pamiętając wszakże smutne doświadczenia prób w tej dziedzinie podejmowanych w latach 1970 i 1976, zastanawiają się ekonomiści, jakie warunki muszą być spełnione, by nadchodząca nieodwrotna reforma — choć nikt nie lubi podnoszenia cen — społeczeństwo zaakceptowało. Tym razem sondażowi poddało 1500 osób (statystycy twierdzą, że jest to wielkość reprezentatywna). W ankiecie jako im dostarczono, stwierdza się m.in., że średni wzrost cen żywności mógłby wynieść 66,6 procent zaś rekompensata — w średniej wysokości 750 zł miesięcznie na osobę — obciążała by cała ludność Polski.

W miniony czwartek wyniki poznańskiego sondażu zaprezentowano na posiedzeniu Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej w Warszawie. A oto co mówi o nich prof. Zdzisław Krasieński:

— W roku 1977, kilka miesięcy po nieudanej próbie reformy cen, zapytaliśmy mieszkańców różnych regionów kraju, czy zaakceptowałyby podwyżkę, gdyby towarzyś była jej sprawiedliwa rekompensata. Około 70 procent ankietowanych odpowiedziało „tak”. Niestety, propozycja rekompensaty uwzględniała elementarnym zasadom sprawiedliwości. Tym razem jest inaczej, to też 80 procent respondentów akceptuje ewentualną refor-

mę cen. W sprawie wysokości rekompensaty (emeryci, ludzie ciężko pracujący, kobiety mają przecież różne potrzeby żywieniowe), zadaliśmy pytanie, czy należałoby ją różnicować, czy też przewidzieć dla wszystkich jednakowo. Za rekompensatą zróżnicowaną opowiedziało się 34 procent respondentów, a 61 procent — za dodatkami jednakowymi. Pytaliśmy także, czy wobec głębokiego kryzysu ekonomicznego należałoby nieco zmniejszyć dopłaty w ten sposób pomóc państwu w wydzwignięciu kraju z nierównowagi pieniężnej — rynkowej. Pod warunkiem, że nie straca na tym dzieci, młodzież, studentki oraz osoby nisko zarabiające. Okazało się, że od powiadających są gotowi do wyrezerwacji. Na zmniejszenie rekompensaty nie zgadza się bowiem tylko 28 procent ludności. Pytaliśmy także, czy podwyżkę wprowadzić jednorazowo, czy etapami. Za operacją jednorazową opowiedziało się 42 procent respondentów, zaś 48 procent sędzi, że ten proces należałoby podzielić na etapy. Ponieważ drugie rozwiązanie nie pozwoliłoby utrzymać równowagi między cenami skupu (w najbliższym czasie zostaną one znacznie podwyższone) i cenami detalicznymi, trzeba szukać takich argumentów, które przekonają społeczeństwo do zaakceptowania podwyżki „za jednym zamachem”. Kolejne pytanie: z jakim wyrządzeniem o planowanej podwyżce należałoby poinformować publicznie. Okazuje się, że tylko 18 procent odpowiadających sędzi, że tym min ten do ostatniej chwili należy utrzymać w tajemnicy. Znamienne także, iż 78 procent osób jest za tym, by do zmiany cen jeszcze jakiś czas utrzymywany był system kartkowy. Wynika to zapewne z obaw, że nowe ceny nie doprowadzą natychmiast do równowagi rynkowej.

★
Poznański sondaż, co oczywiste, do niczego nie obliguje władz państwowych. Podobne, porównawcze badania opinii publicznej wkrótce zostaną przeprowadzone przez inne instytucje, zaś projekt urealnienia cen — jeden z istotnych elementów reformy gospodarczej — będzie konsultowany ze wszystkimi centralami związkowymi.
ZYGMUNT ROLA

— To prawda. Umowy społeczne z sierpnia zostały rozszerzone o nowe, dodatkowe porozumienia, z których wymienilibym przede wszystkim zawarte w Rzeszowie i Ustrzykach jako że dotyczą problemów wsi i rolnictwa, dla kraju dziś szczególnie ważnych. Jest jeszcze wiele innych umów i lokalnych uzgodnień o ważnym znaczeniu społecznym. Na pierwszym posiedzeniu komisji zastanawialiśmy się, czy ma ona zajmować się całym pakietem tych porozumień, czy ma ku temu możliwości, czy też powinna skupić swoją uwagę tylko na węzłowych porozumieniach i im dać priorytet. Opinia poselska w tym względzie była jednorodna, aby komisja objęła swoją kontrolą cały pakiet tych spraw, choć podstawą są trzy sierpniowe porozumienia.

— Opóźnienia w realizacji porozumień tłumaczy się najczęściej trudną sytuacją gospodarczą kraju. Nie jest to jednak jedyna przyczyna...
— Na pierwszym posiedzeniu komisji wicepremier Mirosław Rakowski określił, że dla realizacji tych porozumień — a nie jest to jeszcze suma pełna — potrzeba ponad 400 miliardów złotych. Powstaje więc problem realności porozumień na dziś, gdyż suma ta po prostu nie ma pokrycia. W

(PAP) Na terenie woj. jeleniogórskiego, a także w innych rejonach kraju, pojawiły się w ostatnim czasie fałszywe 100-dolarowe banknoty USA. Sprzedawane one były różnym osobom jako autentyczne. Śledztwo i poszukiwanie osób, wchodzących najprawdopodobniej w skład grupy przestępczej działającej na skalę większą niż regionalną, prowadzi

W niektórych województwach pojawiły się fałszywe studolarówki

podobnie w skład grupy przestępczej działającej na skalę większą niż regionalną, prowadzi

dzi KW MO w Jeleniej Górze. Dotychczas aresztowano czterech podejrzanych.

Obrazy prawników z „Solidarności” w Poznaniu

Społeczne projekty zreformowanego prawa

INFORMACJA WŁASNA
5 bm. Krajowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości obradowała w Poznaniu pod przewodnictwem Barbary Kuklińskiej, kuratora Sądu Rejonowego w Gdańsku.

Wydarzenia bydgoskie spowodowały, że „Solidarność” jeszcze większą niż dotychczas wagę przywiązuje do przywracania praworządności.

Powołany w tym celu zespół z Zbigniewem Bujakiem, przewodniczącym MKZ NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze przygotowuje się do rozmów na ten temat z komisją rządową. Negocjacje mają dotyczyć m. in. zmian w ustawodawstwie karnym i cywilnym oraz w ustawach o ustroju sądów powszechnych i o Sądzie Najwyższym. Dodajmy, że minister sprawiedliwości Jerzy Bafia odmówił pod-

pisania porozumienia z „Solidarnością”, chociaż zostało ono szczegółowo uzgodnione przez obie strony już w listopadzie.

Tymczasem działają powołane w Krakowie zespoły złożone z prawników — członków „Solidarności” z całego kraju, którzy społecznie opracowują projekty nowelizacji wielu ustaw. Gotowe są już i wkrótce zostaną poddane pod dyskusję propozycje zmian w

kodeksach — karnym, postępowania karnego i wykroczeń. Poczynania takie zaczynają obejmować także prawo cywilne, gospodarcze i administracyjne. Powstać mają na przykład projekty prawa procesowego i ustawy o ochronie konsumenta.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji omówiono także sprawy socjalno-bytowe członków związku, a nadto szykano wanie dwóch sędziów (z Olsztyna i Szczecina) przez kierownictwo resortu. Wstrzymanie bieg wniosków o ich nominację, a próby o wyjaśnienie tego stanu rzeczy zbywane są milczeniem lub wykrętami. (ak)

Krytyka resortu sprawiedliwości i Prokuratury Generalnej

bielnią i uniemożliwia wymiarowi sprawiedliwości odzyskać niezbędny dlań prestiż. Mówiąc na ten temat we wprowadzeniu do dyskusji prof. dr. Krystyna Daszkiewicz (UAM) wskazała wadliwe rozwiązania ustawodawstwa karnego i niewłaściwe sposoby jego stosowania. W rezultacie prawo często nie dość skutecznie zwalcza przestępczość, natomiast służy ograniczaniu swobód obywatelskich. Wystąpienie prof. dr. Jerzego Sliwowskiego (z Torunia) było totalną krytyką sposobów wykonywania kary pozbawienia wolności. Stwierdził on, że zwykle ten środek zamiast re-

socializacji skazanego potęguje jego demoralizację. I ci mówcy i wielu innych precyzowali jakie w ustawodawstwie karnym powinny być nowe lub zmodyfikowane rozwiązania. Najpełniejszym wyrazem tego nurtu debaty było zaprezentowanie przez doc. dr. Andrzeja Zolla (Uniwersytet Jagielloński) projektu Kodeksu Karnego, opracowanego społecznie przez zespół prawników — członków „Solidarności” pod kierownictwem prof. dr. Władysława Woltera. Projekt ów m. in. znosi karę śmierci, ujednolica ochronę mienia społecznego i prywatnego, obniża granicę kary

za niektóre przestępstwa, wprowadza przepis dotyczący karania przedstawicieli władz, usiłujących wpływać na indywidualną decyzję sędziego.

Przepisy nawet najlepsze niewiele zmieniają, jeśli nie będzie ich skrupulatnych realizatorów. Mówiła o tym we wprowadzeniu do dyskusji przewodnicząca Koła „Solidarności” w Sądzie Rejonowym w Poznaniu — sędzia Bogdana Żuralska, przedstawiając propozycje zmian w ustawie o ustroju sądów powszechnych. Do gwarancji niezawisłości sędziowskiej zaliczyła ona zarówno nowe i zmodyfikowane instytucje prawne,

Konserwy mięsne miały trafić do... pieca hutniczego

(PAP) W czwartek wieczorem do aglomeracji Hutnictwa im. Lenina w Krakowie nadszedł wagon ze złożonymi przesyłkami z gminnej spółdzielni Rabka-Zdrój. Wśród stosów żelastwa, które wkrótce miały powędrować do pieca hutniczego zauważyli okrągłe kształty puszek. Jak się okazało, były to konserwy mięsne, wołowe i wieprzowe, w stanie nadającym się do spożycia, co zresztą natychmiast na miejscu sprawdzono.

Członkowie „Solidarności” — pracownicy huty, którzy na podobne znalezisko natknęli się już po raz drugi, zawiadomili natychmiast Prokuraturę Rejonową dla Dzielnicy Nowa Huta. Stwierdzono równocześnie, że wagon z „mięsnym złomem” załadowany został 30 marca br. na stacji PKP Rabka-Zdrój. Przybyli na miejsce prokurator natychmiast zabezpieczył wagon i — pozostałe w nim 37 konserw mięsnych.

INFORMACJA WŁASNA

Szukaniem dróg wyjścia z głębokiego kryzysu praworządności i moralności było forum poznańskiej myśli prawniczej „Praworządność w wymiarze sprawiedliwości”, zorganizowane 4 bm. przez NSZZ „Solidarność” Pracowników Wydziału Prawa i Administracji UAM oraz Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości w Poznaniu. Zgodnie z udziałem w tej debacie głosy naukowców, sędziów, adwokatów i robotników, mówiących o rozliczeniu — przewlekłym, nadzbyt tolerancyjnym i obejmującym zaledwie cząstkę tych przedstawicieli władz, którzy w minionych latach nadużywali swoich stanowisk. Zestawienie tego faktu, zwłaszcza z sytuacją zwykłego obywatela, który po popełnieniu pospolitego przestępstwa jest rygorystycznie ścigany i karany, oburza opinię pu-

jak i właściwy dobór kadr. Etyka sędziowska — powiedziała — jest cechą tak nieodzowną, że bez niej najlepsza wiedza i największa pracowitość nie mogą upoważniać do wykonywania tego zawodu.

Uczestnicy forum podjęli uchwałę wyrażającą m. in.:

• zaniepokojenie z powodu ożywienia czynników utrudniających realizację umów społecznych;

• votum nieufności prokuratorowi generalnemu Lucjanowi Czubińskiemu za forsowanie błędnej polityki karnej;

• votum nieufności ministrowi sprawiedliwości Jerzemu Bafii, m. in. za naruszanie niezawisłości sędziowskiej w wyniku autokratycznego kierownictwa tym resortem.

Adresatami tej uchwały są m. in. Sejm, prezes Rady Ministrów i przewodniczący Rady Państwa. (ak)

Sztabki srebra w mydle

(PAP) Niecodziennego odkrycia dokonali pracownicy szczecińskiego Urzędu Celniczego. W bagażach Renaty G., Andrzeja G., oraz Jana S., mieszkańców jednej z podszczecińskich miejscowości, udających się przez przejście graniczne w Kolbaskowie samochodem do Turcji, znaleźli w mydle w specjalnie wydrążonych i następnie zalepionych otworach sztabki srebra. Srebro usiłowało także przenieść w słoiku z masłem. W samochodzie znaleziono także pewne ilości skór. W sprawie tej prowadzone jest postępowanie karno-skarbowe.

Poznańskie

Gdy drugim domem jest... samochód

Wolu — szczególnie młodych — kierowców marzy, aby dostać pracę w Przedsiębiorstwie Międzynarodowych Przewozów Samochodowych „Pekaes”, gdyż jeżdżąc olbrzymim „Volvo” lub „Fiatem” automatycznie jest się w „elicie” tej grupy zawodowej. O atrakcyjności pracy i zarobkach prowadzących ciężarówkę-olbrzymi krążą różne opinie (zwykle o kokosach), przeważnie nieuzasadnione. Prawdą natomiast jest, że praca w „Pekaesie” należy do najciekawszych.

Średnio w miesiącu „marynarze szos” — jak zazwyczaj nazywają kierowców tego przedsiębiorstwa koledzy z branży — w domu są najwyżej 5 dni. Pozostałe spędzają za „kółkiem”, ciągle wożąc butlę i maszynkę gazową, puszkę konserwowe... Rzadko też sypiają w hotelach; korzystają tylko z tych, z którymi „Pekaes” zawarł specjalną umowę. Tak więc prawie zawsze ich sypialnią, jadalnią, miejscem odpoczynku i pracy jest kabina ciężarówki.

Początkowo kierowcy godzą się na takie życie nie dlatego, że chcą jeździć ciężkim taborem, ale żeby zwiedzić Europę, zobaczyć jak w innych krajach żyją ludzie. Z biegiem czasu ciekawość ta mija, a każdy poprzedni dzień jest podobny do następnego i liczą się jedynie „polykane” kilometry. Mało komu jednak przez myśl przechodzi, aby przenieść się do spokojniejszej pracy. Oczywiście, są tacy, którzy szybko rezygnują z niemalże cygańskiego życia. Ale to wyjątki.

Kierowcy „Pekaesu” są na ogół zdyscyplinowani i sumienni. Chyba dlatego, iż do tej roboty — jak twierdzi zastępca dyrektora do spraw przewozów delegatury warszawskiego przedsiębiorstwa w Śremie, Leszek Osiecki — przyjmuje się tylko pracowników z wieloletnim stażem i nienaganą opinią. Są to przeważnie 35-letni ludzie, poleceni przez różne przedsiębiorstwa.

Przed przyjęciem do „Pekaesu” każdy kandydat musi jeszcze zaprezentować swe umiejętności w prowadzeniu samochodu, na którym będzie jeździć, wiedzę techniczną i koniecznie zdać egzamin z wybranego przez siebie języka zachodniego. Poza tym każdy nowo przyjmowany poddawany jest specjalnym badaniom psychotechnicznym. Zgłaszają się ludzie z najróżniejszym wykształceniem — do inżyniera włącznie.

W śremskiej delegaturze „Pekaesu” zatrudnionych jest 500 kierowców, jeżdżących

wyłącznie „Fiatami” 190 NT 33, które szybko rekompensują wydatek na swój zakup, zarabiając dla innych gałęzi gospodarki narodowej. Wożą ładunki do wszystkich krajów Europy (oprócz Albanii) oraz do północnej Afryki i na Bliski Wschód (z wyjątkiem Arabii Saudyjskiej). Transportują wszystko, oprócz żywności. Ostatnio jednak częściej towary są do Polski przywożone niż z niej wywożone.

Przedsiębiorstwo szybko się rozwija. Nic dziwnego. Co roku rola międzynarodowego transportu samochodowego wzrasta. Przewóz ten — przynajmniej w Europie — jest sprawniejszy od kolejowego czy też morskiego i częstokroć szybszy. A śremscy kierowcy mają szczególną renomę wśród klientów, którzy prawie w ogóle nie zgłaszają reklamacji.

Śremski kierowca średnio w roku pokonuje 100 000 km. Najdłuższe obecnie wyjazdy są do Iraku i Turcji. Należą one do najtrudniejszych (czasami niebezpiecznych), gdyż nie ma tam zbyt wielu hoteli i restauracji, a przede wszystkim dobrych szos. Każda podróż ma ustalony harmonogram. Kierowca nie może jechać szybciej niż 80 km na godzinę; na specjalnej tarczy rejestrowana jest „praca” samochodu. Po przyjeździe do bazy można dokładnie odczytać kiedy kierowca odpoczął, wyładowywał towar, ile kilometrów i z jaką szybkością pokonał. Zresztą nikomu nie opłaca się jechać szybciej niż ustalono, gdyż na przykład w Republice Federalnej Niemiec mandat za nieprzestrzeżenie przepisów drogowych wynosi 100 marek.

Utrudnieniem w tych przewozach są wprawdzie w niektórych krajach przepisy, ograniczające jazdę wielotonowych samochodów. Choćby w RFN i Szwajcarii w niedziele zamiera ruch ciężarówek, podobnie jak w Czechosłowacji w sobotę po południu i w niedzielę przed południem.

Natomiast w Śremie największym mankamentem w pracy delegatury PMPS jest fatalna łączność telefoniczna nie tylko ze światem, ale także z innymi miastami w kraju. Miasto nie jest bowiem podłączone do automatycznego węzła telekomunikacyjnego Poznania i na przykład na rozmowę z Warszawą lub Gdańskiem trzeba czekać po kilka godzin.

ADAM HENKE

Krawieckie abecadło



W leszczyńskiej „Intermodzie” podejmuje pracę co roku wiele absolwentek przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Zanim to jednak nastąpi, uczą się one krawieckiego abecadła w kolejnych latach nauki. Pod okiem instruktorek zawodu wykonują coraz to trudniejsze zadania kroju i szycia.

Fot. „Głos” — R. Królak

Leszczyńskie

Gdzie sprzedawać dzieła sztuki?

W leszczyńskim Biurze Wystaw Artystycznych odbyło się ostatnio spotkanie jego kierownictwa z miejscowymi artystami — profesjonalistami. Postulowali oni utworzenie w Lesznie delegatury Związku Polskich Artystów Plastyków, żalili się m. in. na brak zainteresowania ich twórczością ze strony fachowej krytyki.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono otwarciu w centrum miasta galerii-sklepu, w którym można by oferować autentyczne dzieła sztuki rodzimej i obcej. Potrzebny jest tylko dobry lokal i odważny mecenas, który zaryzykuje całe przedsięwzięcie.

Warto dodać, że lada dzień w rynku leszczyńskim zacznie działać salon wystawienniczy BWA, który problemu sprzedaży dzieł sztuki jednak nie rozwiąże. (afa)

Kaliskie

I dla kobiety-manekina można stracić głowę

Każda kradzież wywołuje oburzenie. Ta, której dokonano niedawno w Kaliszu, również — tyle tylko, że przy oburzeniu trudno powstrzymać się od... uśmiechu. Otóż przedmiotem kradzieży stał się... manekin damski, ustawiony na wystawie zakładu krawieckiego „Domu Mody”. Myli się jednak, kto przypuszcza, że to sprawa jakiegos zbroczenia. Po prostu zlakomił się on na to, w co przyodziany był manekin. A to „dodatek” atrakcyjny, bo kożuch wart ponad 35 000 złotych. Sprawę złodzieja, który stracił głowę dla manekina, wyjaśnia milicja. (rk)

Konińskie

Zgoda na pokątny handel mięsem?

Z wprowadzeniem kartek na mięso rozpoczęła się też jego sprzedaż na targowiskach, w specjalnie do tego celu przygotowanych punktach. W Konińskim ustalono, że będzie ich 15. Obecnie gotowy jest jeden — w Turku, do 5 maja przybyć mają kolejne 4, reszta zaś do połowy przyszłego miesiąca.

Niestety, ciągle brak jednoznacznych rozwiązań organizacyjnych, również z tego powodu, że uwzględniać trzeba stosowne przepisy. Istnieją obawy, że wpłynię do na sprawność funkcjonowania targowiska, co może ożywić handel pokątny. Przypomnijmy, że każde zwierzę przeznaczane do sprzedaży na targowisku — musi wedle obowiązujących przepisów — być zbadane przed ubojem, po nim, a następnie na targowisku dokonywana będzie kontrola badań. Choć w województwie istnieje 81 placówek upoważnionych do dokonywania tych badań, ich procedura będzie kłopotliwa dla rolników. Rozsądniejsze wydaje się być przydzielenie lekarza weterynarii do każdego targowiska i badanie mięsa na miejscu. Ponadto nie ma szczegółowych rozwiązań, kto będzie mięso sprzedawał: albo oddelegowany pracownik gminnej spółdzielni (rolnik pobierając tylko pieniądze), bądź sam gospodarz, jeśli przedstawi odpowiednie zaświadczenie uprawniające do prowadzenia sprzedaży (m. in. wydane na podstawie badania lekarskiego). Mnogość rozwiązań sprzyjać więc będzie ich dowolnemu interpretowaniu, a tym samym bałaganowi. Jest to przede wszystkim wynik późnego dopracowywania organizacji jego zasad sprzedaży mięsa na targowiskach, choć system ten zapowiadany był od dawna. (woj)

Krwotocznym okiem

Obiekty (pozornie) najpotrzebniejsze

Są obiekty, których budowa nigdy chyba nikogo nie kłuje w oczy. Nawet jeśli wznoszenie przedszkola, szkoły, czy pawilonu usługowego wlecze się — mieszkańcy aprobują takie przedsięwzięcia. Są też obiekty, których realizacja już kiedyś drażniła, a obecnie tym bardziej. To przede wszystkim — nie licząc dachów — rozmaite biurowce, które czasami bywają potrzebne, ale w dużej mierze niepotrzebne.

W województwie poznańskim w minionych latach namnożyło się budynków administracyjnych — także władz lokalnych. Rezultat jest nierzadko taki, że warunków pracy można urzędnikom pozazdrościć, a w gminie nie ma przedszkola czy ośrodka zdrowia. Bo na ich realizację po prostu nie starczyło budżetu i nie ma — jak to się zwykło mówić — mocy przerobowych.

Dwa podobne przykłady z ostatniego okresu. W podpoznańskim Czerwonaku powstał okazały budynek posterunku MO. Że był potrzebny — zgoda, tylko na pewno mniej niż ośrodek zdrowia, bo obecny jest przeciętny do granic możliwości, a nowy ciągle pozostaje w planach. W Murwaniej Goślinie natomiast przez kilka tygodni doprowadzono siedzibę posterunku MO do stanu surowego i teraz zaczynają się roboty wykończeniowe. O budowie zaś ośrodka zdrowia mówi się od kilku lat i na mówieniu się kończy.

Jakie więc obiekty są teraz najpotrzebniejsze ludziom? Po tych przykładach można mieć wątpliwości. A nie powinni ich mieć ci, którzy o podobnych inwestycjach decydują. (bop)

Pilskie

Pałac jak nowy, lecz zamknięty na trzy spusty

Kilka lat trwały kosztowne prace, przywracające dawną świetność pałacowi w Gleśnie koło Wyrzyska (Pilskie). W końcu ubiegłego roku późnogatycyki zabytek został przekazany Państwowemu Ośrodkowi Hodowli Zarodowej w Dobrzyniewie. Problem jednak nie przestał istnieć.

Od tego czasu — niestety — nie tam się nie dzieje. Pałac zamknięty jest na trzy spusty. Według pierwotnych założeń miał on pomieścić ośrodek wypoczynkowo-jeździecki z małą bazą gastronomiczną oraz hotelową (około 20 miejsc nocle-

gowych). Gospodarz — POHZ w Dobrzyniewie — specjalizuje się wprawdzie w hodowli bydła mlecznego, owiec i trzody chlewnej, ale ma również dorodne stado koni.

Pałac położony jest atrakcyjnie. W pobliżu znajdują się lasy oraz skansen etnograficzny w Osieku. Jeśli zatem POHZ nie zdoła zająć się utrzymaniem i organizacją takiego ośrodka, to warto, aby zainteresowały się nim instytucje organizujące turystykę i rekreację. A może zabytek mógłby przejąć jakiś duży zakład przemysłowy i urządzić ośrodek wczasowy oraz wypoczynku sobotnio-niedzielnego? (wis)

telefony donoszą...

- Na drodze z Wysokiej do Bądetu (Pilskie) śmierć poniosł motorzysty, który uderzył w drzewo.
● W Siedliszku (Pilskie) śmiertelnych obrażeń doznał 34-letni motocyklista, który w następstwie zbyt dużej prędkości uderzył w drzewo.
● Na polnej drodze w Jemielinie (Leszczyńskie) z 2,5 metrowej skarpy zsunął się traktor przynajmniej kierowca, który poniosł śmierć.
● W Siedliszku (Pilskie) troje dzieci pozostawionych bez opieki bawiąc się zapalnikami spowodowało pożar, który dziecku natchemniastowej skądinąd uszono. Dzieci nie doznały obrażeń.
● W Lubaszku (Leszczyńskie) ciężko ranna została 70-letnia rowerzystka, którą potrafiła „Syrrena”.

ko ranny został 7-letni chłopiec, którego potrafił „Trabant”.

● W magazynie zakładów mleczarskich w Łobżeniczy (Pilskie) na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej wybuchł pożar. Straty ocenia się na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

● W Sobieszewie (Leszczyńskie) ciężko ranna została 70-letnia rowerzystka, którą potrafiła „Syrrena”.

● W Koszanowie (Leszczyńskie) 8-letnią dziewczynkę, która wybiegła na jezdnię potrafiła „Syrrena”. Dziecko przebywa w szpitalu.

● W miejscowości Osławie (Kaliskie) ranna została 79-letnia kobieta, którą potrafił „Fiat” 126p.

● W Czajkowie (Kaliskie) 3-letnią dziewczynkę potrafił motocykl. Dziecko przewieziono do szpitala.

● Od piątku do niedzieli w województwie konińskim wybuchło aż siedem pożarów. Straty sięgają ponad 300 000 zł. Najczęstszą przyczyną powstania pożaru była iskra z komina. (jz)

Table with 2 columns: KWIECIEŃ 6, Celestyna Wilhelma. Poniedziałek, Słońce: 6.16-19.35

TEATR

POZNAŃ POLSKI — g. 17, 19 „Pan Tadeusz”. SCENA NA PIETRZE (Masztalarski 8a) — g. 18.30, 20.15 „Mówię do Ciebie po latach milczenia”.

KINA

JAROCIN: „Gangsterzy szos” (kanad.). KALISZ Kosmos: „Bobby Deerfield” (amer.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.), Stylowe „Król Cyganów” (amer.), „Sutjeska” cz. I i II (jug.); Syrena: „Intryga rodzinna” (amer.), „Podróż koła w butach” (jap.). KONIN Górnik: „Mały książę”

(amer.), „Mroczny przedmiot pożądania” (hiszp.); Oskard: „Rocky” (amer.), „Piraci XX wieku” (radz.). KOSCIAN: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.). KROTOSZYN: „Skrzydło czy nóżka” (fr.). LESZNO: „Gangsterzy szos” (kanadyjski). NOWY TOMYŚL: „Powrót różowej pantery” (ang.). PLESZEW: „Superpotwór” (japoński). PNIEWY: „Powrót do domu” (amer.). SZAMOTULY: „Mechanika national” (meks.). ŚREM Sionko: „Tango ptaka” (pol.), „Młody Frankenstein” (amerykański). TUREK: „Falszywy król” (ang.). WAŁCZ Tęcza: „Detektyw” (ra dziecki), „Gwiezdne wojny” (amerykański). WRONKI: „Odpowiedź zna tylko wiatr” (RFN). WSCHOWA: „Rafferty i dziewczyny” (amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 „Ko-

niec świata szwalec” — fragment książki; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Wielkopolskie śpie waczki; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywk.; 17.10 Radłowe spotkania; 17.30 Radio-kurier; 17.30 i 18.25 Inf. dla kierowców; 19.25 Z telewizyjnej piędzi ciotini; 19.40 Mag. międzyinar. „Punkt widzenia”; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert żywe; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.20 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 G. Gershwin: Konc. fortep. F-dur; 23 Wiadom., inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22. PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Czas nietoperza” — pow.; 9.10 Swingujące skrzydce J. Venutiego; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Utwory kameralne Mozarta; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pantone; 11 Aud. społ. pt. „Abyśmy tylko zdrowi byli”; 11.30 Duet trębaczy — R. Eldridge i D. Gillespie; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ulica ciemnych

sklepek” — pow.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodia; 16 Postuchać wartość...; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „W mrocznej izbie” — rep.; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszy stkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw.: „Kochałam Tyberiusza”; 19.35 Opera — G. Verdi: „Traviata”; 19.50 „Czas nietoperza” — pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Zapomniane koncerty; 22.08 Śpiewa E. Harris; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — problem — magazyn; 23 „Zegar płaskowy” — poezja J. L. Borges; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30. PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.50 Radioexpress na dzień dobry i przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Magazyn motoryzacyjny; 7.45 Stereo: Muzyczne dzień dobry c.d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. W. Leisera; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Felieton sportowy; 17.20 Stereo: Muzyka po pracy; 17.40 Audycja dla dzieci; 17.55 Stereo: Muzyka słowiańska.

TELEWIZJA

PROGRAM I 13.30 — TTR, RTSS J. polski (sem. 2); 14.00 — TTR, RTSS — Matematyka; 15.30 — NURT — Praea — Technika; 16.00 — Dziennik; 16.15 — Obiektyw; 16.30 — „Zwierzyniec”; 17.00 — „Cztery pancerni i pies” (12) — „Fort Olgierda”; 17.55 — „Ostatnie listy” — reportaż filmowy; 18.15 — „Krok po kroku” — „Testament”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Echa stadionów; 19.30 — Dziennik; 20.15 — Teatr Telewizji: Aleksander Czaładze — „Gdy miasto śpi”.

21.40 — Rolnicze rozmowy; 21.50 — „Proscenium”; 22.45 — Dziennik. PROGRAM II 16.35 — Język niemiecki (25); 17.00 — Język francuski (25); 17.30 — Język rosyjski (25); SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE 18.05 — Piosenka dla Ciebie; 18.10 — „Coś wesolego” — reportaż; 18.25 — „Jaka jestem naprawdę — Krystyna Janda” — program z udziałem aktorki oraz dzień nitarzy; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.25 — Godzina z Włodzimierzem Sokorskim; 21.25 — „To wszystko Gaczyński” — Impresja filmowa; 21.40 — Piosenka dla Ciebie; 21.45 — 24 godziny; 21.55 — „O krok od siebie” — reportaż; 22.40 — „Różaniec z granatów” —

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89. KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67. LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61. PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.

Praca

Matrudnie na wtryskarke druz kobietę do wykaszczania. Os. Oświecenia 77 m. 25, po godz. 17. 17238g

Przyjmę młode małżeństwo wiejskie, możliwość przejęcia gospodarstwa folnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 253p.

Sprzedaz

Komplet: stół, ławę narożnikową — sosna nowe oraz fotelik samochodowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19123g.

Miłośni udarowy „Bosch”, gramofon G-801A HiFi, chodnik 0,90, 14,00. Tel. 22-35-60 po godz. 16. 19800g

Magiel elektryczny, płytę tarczową diamentową do cięcia granitu, sprzedam. Os. Kraju Rad, blok 10 m. 158 godz. 18-20. 14497g

Nowy płaszcz skórzany damski sprzedam. Os. Piastowskie 30 m. 10 po godz. 16. 20164g

Sprzedam garaż z płyty obronkowej. Tel. 33-11-73 godz. 16-17. 12593g

Wzmacniacz Vermona 600W, faser „Bi-Phase”, nowy magnetofon „Arta” sprzedam. Czarnków tel. 29-10 wieczorem. 19913g

Lampę błyskową Metz-45 CT i fabrycznie nową gwarancją sprzedam. Tel. 20-24-24. 19893g

Samochody
Alfa-Romeo (Alfa Sud TI), 1977 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20092g.

Sprzedam — Warszawa 234 rocznik 1969 Os. Kraju Rad 33H m. 73 godz. 15-19. 19857g

Flata 123p rocznik 1976 sprzedam, tel. 647-36 (godz. 19-21). 20003g

Kupię Flata 126 po wypadku. Głuszyna 198C m. 8. 12253g

Trabanta 1976 i nowy silnik sprzedam, tel. 20-56-54 po godz. 16. 12270g

Flata 126p po wypadku lub do remontu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12274g.

Lokale

Poszukuję mieszkania M-2 lub M-3. Tel. 67-10-32. 12496g

Zamienię mieszkanie własnościowe M-4 Os. Czecha na własnościowe M-4 Os. Kopernika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17580g.

M-3 własnościowe, 1 ptr., zamienię na większe — stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12975g.

Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM poszukują pokoju używalności kuchni, łazienki — Grunwaldzka przy starszej osiedle. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12491g.

Nieruchomości

Dom 3-mieszkaniowy z lozalem handlowym, ogrodem, zabudowaniami — sprzedam Białosilwie, Pilskie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, 85-406 Bydgoszcz, Pomorska 1, pod „78-g”. 987-K2

Dom w Poznaniu lub Koninie kupię. Działów, tel. 53. 1033-K2

Sprzedam gospodarstwo rolne 7 ha 3 km od Górzowa przy E-14. Ziemia IV kl. 5,5 ha przy zabudowaniach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Sikorskiego 115 dla 174GG. 942-K1

Dom na ukończeniu w Szczecinie sprzedam. Oferty 5425 Biuro Ogłoszeń Szczecin. Plac Holdu Pruskiego 8. 965-K2

Zguby

Znaleziono owczarka niemieckiego. Os. Rusa 117 m. 10 od godz. 17. 19939g

2 kwietnia w okolicach Rynku Wildeckiego zagubiono pamiętkową obręcz z wygrawerowanym wewnątrz napisem U.E. 17. 11. 1940. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. ul. „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12454g.

Różne

Zlecenia przyjmie na roboty elewacyjne tynkarskie Poznań, ul. Ozimska 12A. 20095g

Poszukuję garażu, Os. Powstań Narodowych lub okolica. Tel. 79-06-03. 12383g

Młody, energiczny inżynier mechanik, specjalność obróbka skrawaniem z szerokim stażem pracy, przyjmie zatrudnienie w sektorze prywatnym lub akwizycje. Posiada Flata 125p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12454g.

† Dnia 31 marca 1981 roku zmarł po krótkich cierpieniach w wieku 66 lat

FELIKS MIELCAREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Szamarzewskiego 12 m. 7

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 9.45. 19950g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 1981 roku, odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św. przeżywszy 83 lata, nasza najukochańsza mama, teściowa babcia i prababcia, śp.

MARIANNA WITKOWSKA

z domu Chraplak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Kasprzaka 36 m. 1. 20029g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1981 roku, zmarł w wieku 71 lat, śp.

EDMUND WRZESZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 42, Gdańsk. 19947g

† Dnia 31 marca 1981 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany syn, tatuś, brat, śp.

ZBIGNIEW SMIGLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Poznańska 31 m. 14. 16966g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1981 roku, zmarł przeżywszy lat 77, śp.

inż. ALEKSANDER KABAŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

20059g

St p.

CECYLIA KANTEL

z domu Just

zmarła nieoczekiwanie, po długich cierpieniach, nasza droga matka, babcia i prababcia, dnia 31 marca 1981 roku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

CÓRKI

Poznań, Głiwice, Łódź, Zaniemiśl. 20036g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 1981 roku, odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 83, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

WAWRZYN DROZDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 10.15 ul. Junacka 2 m. 7. 10038g

† Z bólem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1981 roku zmarła przeżywszy lat 78 śp.

KAZIMIERA FURMANIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim

SZWAGIERKI

Poznań, ul. Traugutta 32 m. 3. 20087g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1981 roku zmarł

SZCZEPAN GWARDYJAK

krawiec

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

Strasiiona

żona z rodziną 20110g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 3 kwietnia 1981 roku odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 73 mój mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

FELIKS GAŚIOREK

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 kwietnia o godz. o godz. 15 w kościele M. Róskiej Czeszochowskiej w Naramowicach, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.45 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 20236g

† Z głębokim żalem zawiadamiam że dnia 2 kwietnia 1981 roku, zmarła po długich cierpieniach, w wieku lat 66 moja żona — nieodżałowana towarzyszyka życia, nasza matka, babcia, kuzynka i ciocia

BOGDANA DOSTATNIA

z domu Preuss

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

maż z córką i rodziną

ul. Szamarzewskiego 60 m. 38. 20167g

† Dnia 2 kwietnia 1981 roku, zasnął w Panu, przeżywszy 85 lat, nasz drogi mąż, ojciec, brat, dziadek, pradziadek i wujek, śp.

ROMAN MIĆKA

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 6 bm. o godz. 15.30 w kaplicy parafialnej w Łasku, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 16.30 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną 20183g

Luboń, ul. Grzybowa 6A.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68

JADWIGA PAUL

primo votto Koperska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Kościelna 18 m. 22. 20176g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 kwietnia 1981 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, tatuś, brat, syn, szwagier, wujek przeżywszy lat 47

WŁODZIMIERZ SPIEWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.

Pograżeni w żalobie

żona z synem i rodziną. 20199g

† W głębokim smutku zawiadamiamy że dnia 1 kwietnia 1981 roku zmarł nieoczekiwanie nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

HERBERT LUDWIK WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu Junikowskim.

Strasiiona

RODZINA

Poznań, ul. Chociszewskiego 30 m. 8. 20186g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1981 roku, odeszła od nas na zawsze nasza ukochana matka, ciocia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

IRENA KAŁAS

z domu Ostrowska

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 7 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Strasiiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, Gdańsk, Helvoirt. 20209g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1981 roku odeszła od nas na zawsze po długich cierpieniach w wieku 79 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WŁADYSŁAWA NOWACZYK

I voto Wielak z domu Mączyńska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 kwietnia 1981 roku o godz. 9.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

syn z żoną

dziećmi, wnukami i prawnukami. 20203g

† Dnia 3 kwietnia 1981 roku zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. idąc do Domu Ojca — czekając na zmartwychwstanie nasza najukochańsza i najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, która do końca uczyla nas miłować życie i poświęcać się dla bliźnich i Kościoła. Niedopowiedzianych słów naszej miłości już nie usłyszy, a żalu nie wypowie żadne słowo. śp.

JANINA KIELCZEWSKA

z domu Maciejewska lat 78

Liturgia pogrzebowa odbędzie się w Zleńdewie (k. Choszczna) dnia 6. 4. 1981 o godz. 17

Pogrzeb w Łopieniu (k. Gniezna) 7. 4. 1981 o godz. 14.

Zawiadamiają i proszą o modlitwę w śmieleniu rodziny synowie

ks. Tadeusz, ks. Wacław, ks. Ryszard, Grzegorz i Marian Kielczewscy. 20239g

† Dnia 2 kwietnia 1981 roku zmarł nagle namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 65 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, śp.

WACŁAW SADALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1981 r. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Dom żałoby Różana 16 m. 20.

† Dnia 2 kwietnia 1981 roku zmarł po krótkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW KOPACZ

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym, po czym pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu naramowickim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kosmonautów 14. m. 97.

† Dnia 4 kwietnia 1981 roku odszedł od nas namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 72 najwerniejszy przyjaciel naszego życia, człowiek niezwykłego serca i wielkiego charakteru, śp.

MIECZYŚLAW WEJMAN

Pionier odbudowy polskiej fonografii uczestnik Ruchu Oporu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7. bm. o godz. 16 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim żalu pogrążone

żona, dzieci, wnukowie i rodzina

Poznań Kościelna 17, Przeźmierowo Wysogotowska 29.

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1981 roku zmarła, śp.

DOROTA ŁOTOCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu na Junikowie

maż, siostra, rodzice i rodzina 20241g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 kwietnia 1981 roku zmarł w 74 roku życia opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, szwagier, teść i dziadek

prof. JÓZEF MARKIEWICZ

który całe swoje życie poświęcił Bogu, Ojczyźnie, młodzieży i rodzinie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele w Czarnkowie we wtorek 7 bm. o godz. 11. Po mszy św. pogrzeb na cmentarzu komunalnym w Czarnkowie.

W imieniu strapionej rodziny

syn ks. Piotr Markiewicz

Czarnków Os. Parkowe 3 m. 45. 20242g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1981 roku odeszła od nas na zawsze kończąc swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. ukochana mama, teściowa, babcia i ciocia, śp.

MARIA CZERWIŃSKA

z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm o godz. 11 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

20241g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1981 roku odszedł od nas po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 58 nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, teść, szwagier, śp.

HENRYK KRUK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 16, na cmentarzu Żabikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Luboń 3 ul. Niezłomnych 33. 20240g

† Dnia 24 marca 1981 roku, zmarł tragicznie nasz ukochany syn, brat, szwagier, wujek, lat 38

KONRAD SZYMCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Konarskiego 5 m. 8. 20138g

† W dniu 3 kwietnia zasnęła w Bogu w wieku 80 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA DYZMAŃSKA

z domu Chudzińska

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 20243g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1981 roku zmarła, śp.



Rozpoczęły się „Dni olimpijszyka”

(PAP) Sport polski wkroczył w okres przygotowań do olimpiady — 1984 r. Pełne wysiłków czterolecie uwieńczy starty najlepszych na igrzyskach w Los Angeles i w Sarajewie. Coraz trudniej jest jednak osiągnąć po olimpijskie medale. Żeby jeden mógł stanąć na podium — setki tysięcy muszą uprawiać sport.

Tradycja polskiego sportu są kwiatowe „Dni Olimpijszyka”, których ogólnopolska inauguracja odbyła się w sobotę w Częstochowie. W swym przemówieniu prezes PKOl Marian Renke mówił o rozwoju sportu w Polsce, pomocy, jaką państwo udziela sportowcom i o pięknej idei olimpijskiej. Drogowskazem dla wszystkich sportowców jest hasło: „Rozwój kultury fizycznej i sportu — naszym celem”. Prezes PKOl zwrócił uwagę, że ambicje olimpijskie musimy dostosować do naszych możliwości, ale obowiązkiem olimpijszyków jest godnie reprezentować kraj na igrzyskach.

Grupa młodych sportowców woj. częstochowskiego wzięło kółka olimpijskie. Apel Olimpijski odczytał wielokrotnie reprezentant Polski w siatkówce — olimpijszyk — Wiesław Czaja.

Wyścig kolarski po Ziemi Kaliskiej

(PAP) Kryterium ulicznym w Kaliszu zakończył się w niedzielę ogólnopolski wyścig kolarski seniorów po Ziemi Kaliskiej.

W klasyfikacji końcowej wygrał Adam Zagajewski (Legia Warszawa) — 5:24,22 wyprzedzając Ryszarda Wieczorka (Romet Bydgoszcz) — 5:24,24 i Zbigniewa Pieprza (Legia Warszawa) — 5:24,26. Dalsze miejsca zajęli: 4. Marian Klusik (Gwardia Katowice) — 5:24,35; 5. Tadeusz Krawczyk (Stomil Poznań) — 5:24,44; 6. Józef Jagieła (Gwardia Łódź) — 5:24,47.

Poznaniacy grają coraz lepiej

Dokończenie ze str. 1
Lech: Mowlík, Pawlak Szewczyk, Małek, Barczak, Ohlowski, Kasalik, Skurczyński, Krzyżanowski, Chojnacki (od 71 min. Szpakowski), Plata (od 76 min. Wołński).



Wyróżniający się piłkarz Lecha — Jerzy Krzyżanowski (w ciemnej koszulce) w walce o piłkę z wielakiem Andrzejem Targozem

Wisia: Holoher (od 32 min. Adamczyk), Motyka, Skrobowski, Budka, Jatocha, Lipka, Targosz (od 64 min. Dziegieł), Kapka, Krupiński, Kmiecik, Iwan.

Poznaniacy kibice mają coraz więcej powodów do zadowolenia. Piłkarze Lecha odnieśli trzecie kolejne zwycięstwo co pozwoliło im nie tylko oderwać się od grona zespołów najbardziej zagrożonych degradacją, ale zbliżyć się do drużyn środka tabeli. Co ważniejsze we wczorajszym pojedynku lechici zaprezentowali się z jak najlepszej strony, udowadniając, że ich poprzednie sukcesy nie były wynikiem przypadku, a systematycznie wzrastającej formy. Krakowski zespół zaliczył przecież do silniejszych w lidze powinieli być zadowoleni, że przegrał różnicą tylko 2 bramki, bowiem w przekroju całego meczu poznaniacy zasłużyli na wyższe zwycięstwo.

Mecz z Wisłą lechici rozpoczęli z ogromną wolą odniesienia zwycięstwa. Przeprowadzali składne, szybkie akcje wobec których obrońcy krakowscy byli nieraz bezradni. Już w 8 minucie piłkę po dośrodkowaniu Krzyżanowskiego przejął na głowę Skurczyński i strzałem w okienko zdobył prowadzenie dla zespołu. Mimo uzyskania bramki lechici nie zrezygnowali z ataków i często gościli pod bramką Wisły. W 26 minucie Skurczyński wygrał kolejny pojedynek główkowy ze stoperami drużyny krakowskiej, podał do Platy, a ten z bliskiej odległości podwyższył wynik na 2:0.

W 35 minucie licznie zgromadzeni widzowie byli świadkami najładniejszej chyba ak-

cyj meczu. Dynamiczny rajd Barczaka lewą stroną zakończył się dośrodkowaniem. Po piłki wyskoczył Plata i efektywnym szczupakiem próbował pokonać bramkarza Wisły. Niestety piłka przeszła parę centymetrów nad poprzeczką. W tym okresie poznaniacy panowali na boisku niepodzielnie, nie pozwalając piłkarzom Wisły na przeprowadzenie groźniejszej akcji. Dopiero tuż przed przerwą krakowianie zaczęli grać nieco energiczniej, lecz nie potrafili wypracować takiej sytuacji, która mogłaby się zakończyć zdobyciem gola.

Po przerwie obraz gry trochę się zmienił. Wisłacy chcąc zmieścić niekorzystny dla siebie rezultat zaczęli atakować. Czynie-li to jednak tak anemicznie, że zawodnicy gospodarzy bez trudu radzili sobie z ofensywnymi poczynaniami zespołu gości. Lechici wykorzystywali natomiast każdą okazję do przeprowadzenia szybkiego kontrataku i również w tej części gry byli zespołem znacznie groź-

niejszym. Dwukrotnie Plata, a oprócz niego Chojnacki, Krzyżanowski, Wołński i Szpakowski mieli bardzo dogodną sytuację do podwyższenia wyniku. W decydujących momentach zabrakło jednak trochę precyzji.

Właśnie słaba skuteczność była największym mankamentem w grze poznńskiego zespołu, który we wczorajszym spotkaniu grał z dużym poletem, demonstrując dobrą szybkość i przeprowadzając wiele akcji z pierwszej piłki. Oby tak dalej.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — **WOJCIECH ŁAZAREK**: To był dla nas bardzo udany tydzień. Wygraliśmy bowiem 3 mecze strzelając w nich 6 bramek. Dzisiejszego meczu trochę się obawiałem, gdyż wiadomo, że Wisła dysponuje klasowymi zawodnikami. Z tego względu rozpoczęliśmy spotkanie w ustawieniu 4-4-2, by jak najbardziej zneutralizować walory środkowej formacji Wisły. Plan ten udało nam się zrealizować. Zdobylismy przewagę w polu, a w efekcie tego bramki decydujące o zwycięstwie.

Trainer Wisły — **LUCJAN FRĄCZAK**: Pozornie mój zespół prezentuje się okazale pod względem kadrowym. Tymczasem mam spore problemy z zestawieniem drużyny na mecz. Kontuzjowani są Szymanowski i Wróbel, Skrobowski jest przemęczony, a Lipka i Iwan grali z konieczności gdyż cierpią na drobne urazy. W tej sytuacji moja drużyna nie była w stanie podjąć skutecznej walki z dobrze usposobionymi lechitami.

Obserwator PZPN — **BERNARD BLAUT**: Przyjechałem by obserwować grę kadrowych. O Mowliku nie mogę wiele powiedzieć, gdyż nie miał on okazji do wykazania swych umiejętności. Zawód sprawił natomiast Skrobowski, Iwan zaś zadowolili tylko w minimalnym stopniu. Podobali mi się natomiast poznaniacy — Barczak i Krzyżanowski.

WIESŁAW ŁUCZAK

Malta — NRD 1:2

(PAP) W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata — 1982, w grupie VII, Malta przegrała na stadionie „Gzira” w La Valetta z reprezentacją NRD 1:2 (1:2). Bramki strzelili: dla Malty — Fabbri w 11 min., dla NRD — Schnaphase w 21 min. z rzutu karnego oraz Haefner w 44 min.

Reprezentacja NRD wystąpiła na stadionie „Gzira” bez kilku czołowych swych piłkarzy, jak Riediger, Weber, Kotte, czy Mueller. Zwycięstwo przyszło jej z najwyższym trudem. Maltańczycy zagrali dobry mecz i zaskoczyli swą dzielną postawą, trenera Buschnera i jego zespół. Na twardej, skalistej nawierzchni poruszali się pewnie i zwiniej niż goście. Od początku bez kompleksów, ruszyli do śmiałych ataków. W efekcie już w 11 min. Malta prowadziła 1:0, a strzelcem bramki był Fabbri.

Zanosiło się na sensację, ale w 21 min. angielski arbiter Reeves podyktował rzut karny przeciwko gospodarzom, za faul Mizzi na Streichu. Skutecznym strzelcem „jedenastki” okazał się mistrz w tej specjalności Schnaphase. Było więc 1:1. Kiedy wydawało się, że takim rezultatem zakończy się pierwsza połowa, akcja ofensywna gości zakończyła się celnym strzałem Haefnera i po wadzeniu 2:1 objęli piłkarskie NRD. Haefner zaskoczył bramkarza pięknym strzałem z około 18 metrów.

Po przerwie Maltańczycy walczyli nadal z wielką ambicją o każdą piłkę i byli bliscy osiągnięcia wyniku remisowego. W końcowym obrona NRD miała obrzynie kłopoty z powstrzymaniem żywiołowych ataków gospodarzy. O przebiegu gry, która toczyła się raczej przy przewadze Malty, świadczy sto sunek rzutów rożnych — 11:8 dla gospodarzy.

Był to drugi mecz w grupie VII. W pierwszym spotkaniu, rozegranym 7 grudnia ub. roku, Malta przegrała na „Gzira” z Polską 0:2. Tak więc w tabeli prowadzi Polacy.

Tabela grupy VII:

1. Polska	2:0	2-0
2. NRD	2:0	2-1
3. Malta	0:4	1-4

Koszykarze Polonii w II lidze

Bardzo dobrze spisali się koszykarze leszczyńskiej Polonii w turnieju barażowym o wejście do II ligi rozegranym w Rudzie Śląskiej. Leszczyniacy nie zawiedli swych sympatyków i wykorzystali szansę. Odnieśli dwa zwycięstwa, które dały im awans do II ligi. Polonia pokonała Budowlanych Radom 79:77 (40:40) i gospodarzy turnieju — Pogoń 102:82 (51:44), a uległa zespołowi AZS Lublin 94:95 (52:51). Dało to jej pierwsze miejsce w tabeli przed Pogonią. Do II ligi weszły dwa pierwsze ze spoty.

Przypomnijmy, że wcześniej awans do II ligi wywalczyli również koszykarze Stali Ostrow. (R)

Dwa medale pilskich biegaczy

W sobotę na Służewcu w Warszawie odbyły się mistrzostwa Polski w biegach przełajowych. Najlepiej z reprezentantów Wielkopolski zaprezentowali się lekkoatleci z woj. pilskiego. W biegu juniorów na 6000 m zdecydowanie najlepszym okazał się Tomasz Zimny (Gwardia Piła). Wśród juniorek na dystansie 3000 m srebrny medal zdobyła Ewa Gorąca (Orzeł Wałcz), a jej koleżanka klubowa Renata Korkowska uczestnicząca w biegu seniorskim na 3500 m wywalczyła bardzo dobrą czwartą pozycję. (JZ)

Tabela końcowa

5. Szeza	33 52	2328—2404
6. Włókniarz Pabianice	33 49	2217—2188
7. AZS Poznań	33 48	2325—2378
8. AZS Katowice	33 46	2257—2498
9. Hutnik	33 44	2131—2314
10. Włókniarz Białystok	33 40	2243—2358

Rekordy świata pływaków USA

(PAP) Podczas zawodów pływackich w Austin zostały poprawione dwa rekordy świata. Amerykanin Ambrose Gaines przepłynął 100 m st. dow. w czasie — 49,36. Poprzedni rekord świata należał do Jonty Skinnaera, który 14.08.1976 r. na zawodach w Filadelfii uzyskał czas — 49,44. Drugi rekord świata padł na dystansie 100 m st. mot. Amerykanin William Paulus uzyskał na tym dystansie czas — 53,81. Poprzedni rekord należał do mistrza olimpijskiego z Moskwy, Szweda Para Arvidssona (od 11.04.1980) i wynosił — 54,14.

Wyniki tabeli

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Lech — Wisła	2:0
Odra — Zagłębie	2:1
Arka — Ruch	1:1
ŁKS — Motor	1:1
Stal — Widzew	0:1
Górniki — Bałtyk	0:1
Śląsk — Legia	1:1
Szombierki — Zawisza	2:0

TABELA

1. Widzew	20	30:10	29—12
2. Legia	20	27:13	37—15
3. Bałtyk	20	27:13	18—15
4. Wisła	20	24:16	34—17
5. Szombierki	20	24:16	38—25
6. Arka	20	21:19	28—26
7. Śląsk	20	20:20	20—23
8. Motor	20	20:20	26—31
9. Zawisza	20	20:20	20—26
10. ŁKS	20	18:22	18—24
11. Ruch	20	18:22	24—32
12. Stal	20	17:23	24—27
13. Lech	20	17:23	19—33
14. Górnik	20	14:26	10—22
15. Zagłębie	20	12:28	12—22
16. Odra	20	11:29	18—29

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

1. Błękitni	16	22:10	15—5
2. Gryf	15	21:9	25—11
3. Dozamet	16	19:13	21—20
4. Polonia Bydg.	16	19:13	22—22
5. Mieszko	16	18:14	25—18
6. Caluloza	16	17:15	19—14
7. Warta	16	17:15	21—18
8. Wisła	16	17:15	17—16
9. Lechia	16	16:16	22—18
10. Polonia Piła	16	13:19	15—23
11. MRKS Gdańsk	16	13:19	19—29
12. Czarni	16	10:22	19—26
13. Chemik	16	10:22	8—16
14. Gedania	15	10:20	11—23

GRUPA III

Zagłębie — Odra Wodzisław	4:1
Metal — KTS Łabędy	1:0
Chrobry — AKS Nivka	3:1
Lechia — Sparta	0:0
Górniki 09 — Małapanew	0:0
Miedź — Urania	1:2
Jastrzębie — Pafawag	2:2
Ostrowia — Raków	1:1

I LIGA MĘŻCZYZN

Pogoń Zabrze — Grunwald 23:23 i 23:25

Pogoń Szczecin — Wybrzeże 27:27 i 21:29

Śląsk — Korona	26:25 i 22:20
Stal — Spójnia	29:25 i 29:21
Anilana — Hutnik	18:18 i 22:23
1. Hutnik	26 41:11 686—572
2. Wybrzeże	26 41:11 789—694
3. Śląsk	26 33:19 734—681
4. Anilana	26 30:22 637—618
5. Grunwald	26 28:24 680—662
6. Pogoń Zabrze	26 25:27 626—616
7. Pogoń Szczecin	26 20:32 655—742
8. Stal	26 18:34 656—691
9. Korona	26 17:35 619—670
10. Spójnia	26 7:45 600—736

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA A

Zagłębie — Posenania	21:24 i 20:22
Grunwald — AZS Gorzów	27:23 i 33:34
Polonia — Gwardia	21:23 i 18:20
Sparta — Ostrowia	30:18 i 25:23
Nielba — AZS Politechn. Wrocław	23:24 i 20:31

1. Gwardia	26 43:9 632—515
2. Posenania	26 34:18 610—553
3. Ostrowia	26 31:21 640—593
4. Sparta	26 30:22 603—585
5. AZS Politechn. Wrocław	26 29:23 620—599
6. AZS Gorzów	26 25:27 646—620
7. Zagłębie	26 23:29 571—601
8. Grunwald	26 22:30 641—683
9. Polonia	26 20:32 628—668
10. Nielba	26 3:49 517—691

KOSZYKÓWKA

I LIGA KOBIET

Wisła — Lech	94:68
Spójnia — ŁKS	70:52
Wisła — ŁKS	74:60
Spójnia — Lech	69:59
Lech — ŁKS	67:76
Wisła — Spójnia	66:75

Tabela końcowa

1. Wisła	30 53	2132—1812
2. Spójnia	30 52	2134—1923
3. ŁKS	30 51	2217—2038
4. Lech	30 43	2030—2139

VI turnieju o miejsca 5—10

Śleza — Hutnik	58:64
Włókniarz Pabianice — Włókniarz Białystok	80:67
AZS P-n — AZS Katowice	83:82
Hutnik — Włókniarz Pab.	59:57
Śleza — AZS Katowice	80:56
Włókniarz Białystok — AZS Poznań	80:88

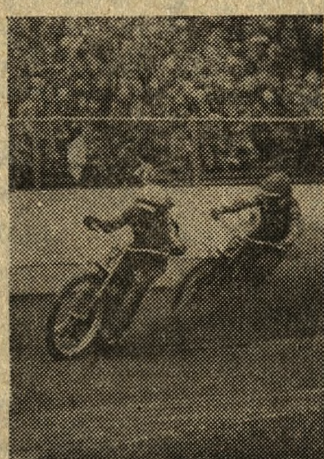
Żuźłowcy Unii rozgromieni przez Stal Start minimalnie pokonał ROW

Po sześciu latach na gołęciński tor powrócili żuźłowcy. Inauguracja sezonu sprawnie i starannie przygotowana przez działaczy poznańskiej Unii, i gorzowskiej Stali, występującej w roli gospodarza, wypadła barwnie i efektywnie. W meczu o mistrzostwo ekstraklasy gorzowianie rozgromili obrońców tytułu mistrza Polski — Unię Leszno — 62:28. Pojedynek obserwowano ponad 25 000 widzów.

Leszczynianie przegrali to spotkanie praktycznie przed pierwszym wyścigiem. W piątek, podczas treningu na źle przygotowanym torze w Lesznie, doznali groźnych kontuzji: Bernard Jäder, Stanisław Turrek i Mariusz Okoniewski. Trener Zdzisław Dobrucki dokonał więc niezbędnych korekt w druzynie, która jednak do pojedynku ze Stalą przystąpiła, w fatalnej dyspozycji psychicznej.

Sobotnie spotkanie było w zasadzie konfrontacją osamotnionego leszczynianina Romana Jankowskiego z koalicją świetnie dysponowanych reprezentantów Stali. Od pierwszego wyścigu, dysponujący szybkością „Jawami”, gorzowianie uzyskali wyraźną przewagę nad rywalami, a jeśli nawet — w nielicznych przypadkach — zna leżli się na wirażu w trudnej sytuacji, natychmiast skutecznie kontratakowali.

W tym jednostronnym meczu, jedynymi emocjonującymi fragmentami były wyścigi z udziałem brawurowo jeżdżącego R. Jankowskiego, prezentującego angielski styl jazdy oraz błyskotliwe, szybkie starty. W VI wyścigu uległ nie-



Fragment IX wyścigu w meczu Stal — Unia, w którym Roman Jankowski (pierwszy z lewej) pokonał Edwarda Jancarza.

Fot. „Głos” — R. Królak

znacznie Jerzemu Rembasowi w IX pokonał minimalnie Edwarda Jancarza, który z kolei zrewanżował się zawodnikowi Unii w XII pojedynku. W ostatnim wyścigu R. Jankowski prowadził zdecydowanie z niepokonanym J. Rembasem, ale z powodu defektu motocykla zjechał z toru.

Punkty dla Stali zdobyli: Rembas 15, Towalski 13, Jancarz 11, Woźniak 9, Nowak 7, Racięda 4, Okupski 3; dla Unii: Jankowski 12, Buśkiewicz 7, Adamczyk i Sterna po 3, Cichy 2, Piwosz 1. Wynik 70,2 sek w II wyścigu Edward Jancarz ustanowił nowy rekord toru. W dodatkowym wyścigu o puchar prezydenta Poznania triumfował Jankowski przed Rembasem, Towalskim i Buśkiewiczem.

W Gnieźnie interesującym pojedynkiem między miejscowym Startem a wicemistrzem Polski — zespołem ROW Rybnik emocjonował się komplet 25 000 widzów. Gospodarze w szeregach których zabrakło kontuzjowanego Błaszaka pokonali rybniczank po dramatycznym meczu 46:44.

Górnicy potwierdzili wysoką formę, zaprezentowaną już w inauguracyjnym spotkaniu z Unią. Dzięki szybkim startom po 6 wyścigach prowadzili 18:12, ale podopieczni trenera Pogorzelskiego zmobilizowali się i dzięki brawurynom i skutecznym szarżom po 11 wyścigach doprowadzili do remisu 33:33. Rybniczanie nie zamierzali jednak kapitulować. W nerwowej końcówce tego stojącego na wysokim poziomie meczu, w przedostatnim wyścigu na pierwszym wirażu wyścigu doszło do zbiorowej kraksy 4 zawodników. Sędzia Cheladze wykluczył zawodnika gospodarzy — Mierkiewicza, ale w powtórce gnieźnianin Wójcik przy ogromnym aplauzie publiczności pokonał groźną parę ROW Pysznygo i Szczepanika, doprowadzając do remisu 42:42. Do ostatniego wścigu na starcie stanęli Kaczmarek i Gala (Start) oraz Szczepanik i Brachmański (ROW). Wygrali gospodarze 4:2 i zwycięstwo pozostało w Gnieźnie.

Punkty dla Startu zdobyli: Mierkiewicz 9, Kaczmarek, Podrzycki Kujawski i Wójcik po 8, Brillowski i Puk po 2, Gala 1. Dla ROW: Tkocz 14, Pyszny 12, Szczepanik 8, Skupień 4, Nowak 3, Brachmański 2, Szymański 1. Najlepszy czas dnia — 71,1 sek. uzyskał Wójcik (Start). (jp)